

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Środę dnia 2 Kwietnia v. s. 1830 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 26 marca.

Przez N a y w y ż s z e Reskrypta, mianowani kawalerami orderów: *S. Alexandra Newskiego* z dnia 12 t. m. generał-porucznicy: Komendant Moskiewski *Wierowkin* i Dowódca 4 korpusu piechoty *Samoyni*; *S. Anny* 1 klasy z d. 15 t. m. Moskiewski Cywilny Gubernator rzeczywisty radca stanu *Niebołtin* i z dnia 19 t. m. rzeczywisty radca stanu *Langali*.

— Obywatel Gubernii Wołyńskiej, Hrabia Ludwik *Grocholski*, prosił o pozwolenie założenia w mieście Kamieńcu-Podolskim klasztoru PP. Wizytek, zajmujących się z powołania wychowaniem pańien. Założyciel, przeznaczając na ten przedmiot plac na przedmieściu Kamieńca, od 9,490 sążni kwadratowych wraz z znajdującymi się tam murami, zobowiązał się wystawić własnym kosztem gmach klasztorny z dalszemu zabudowaniem i kaplicą, a na utrzymanie zgromadzenia przeznaczył wieczną opłatę 950 rub. sr. rocznie, i oparł ją na dobrach swoich w powiecie Zaslawskim, z zastrzeżeniem, iż jeżeliby kiedy klasztor ten został przeniesiony z Kamieńca, lub zniesiony, w takim razie obowiązki te ustąpią i fundusz ma się zwrócić do niego, lub jego następców. Przez postanowienie Komitetu PP. Ministrów, N a y w y ż s z e zatwierdzona 4 zeszłego lutego, dozwolono zaś Hrabiemu *Grocholskiemu* przywieść wspomniany zamiar do skutku, z następującymi warunkami: 1) iż do nowozakładającego się klasztoru przyjmowane będą na wychowanie panny jedynie stanu szlacheckiego, katolickiego wyznania, i 2) iż jeżeliby z przepisów N a y w y ż s z e go Reskrypta, na imie byłego Ministra Oświecenia, z dnia 19 sierpnia 1827 roku wypadło kiedy Rządowi na podobne naukowe przy katolickich pańieńskich klasztorach zakłady, ustanowić udzielne prawidła: wtedy PP. Wizytki klasztoru Kamienieckiego będą obowiązane do nich się stosować. (T. P.)

## Ukaz Rządzącego Senatu.

O tém, ażeby po wszystkich miejscach obwieszczone były N a y w y ż s z e Ukazy 1782 i 1795 roku, o nieprzyjmowaniu żadnych bull papieskich, albo w imieniu iego pisanych listów.

Rządzący Senat słałali raportu P. Sekretarza Stanu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, sprawującego obowiązki Główno-zarządzającego sprawami Duchownemi obcych wyznań, z dnia 15 lutego teraźniejszego 1830 roku z Nrem 309, iż w N a y w y ż s z e m ukazie 17 stycznia 1782 roku, względem ustanowienia Arcy-Biskupa Rzymsko-Katolickiego w Mohilewie wyrażono w 13 punkcie: „Ponawiamy dawniejsze ukazy Nasze o nieprzyjmowaniu żadnych bull papieskich, albo w imieniu iego pisanych listów, Rozkazując odsyłać je do Naszego Senatu, który rozpatrzywszy treść ich a osobliwie, czyli się w nich nie znajduje cokolwiek niezgodnego z prawami cywilnemi IMPERYUM Wszzech Rossyy, z prawami Samodzierzącej Władzy, od Boga NAM danej, obowiązany będzie opinią swoją NAM przedstawić i oczekiwać pozwolenia lub zaprzeczenia NASZEGO na ogłoszenie podobnych bull i listów. Ten ukaz NASZ opublikować wszędzie, gdzie wypada; w kościołach zaś Rzymskiego wyznania ma być dla powszechney wiadomości przybity.” W N a y w y ż s z e m Ukazie, wydanym 6 września 1795

do Litewskiego Jenerał-Gubernatora, Xiążęcia Repnina, w 8m punkcie postanowiono: „Ponawiamy, o nieprzyjmowaniu żadnych bull papieskich, albo w imieniu iego pisanych listów, Rozkazując odsyłać do Jenerał-Gubernatora, który, rozpatrzywszy ich treść, a szczególnośey, aże li się nie znajduje w nich cokolwiek niezgodnego z prawami cywilnemi IMPERYUM Wszzech Rossyy i z prawami Samodzierzącej Władzy, od Boga NAM danej, obowiązany będzie opinią swoją NAM przedstawić i oczekiwać na to NASZEGO Rozkazu. Ten ukaz NASZ ma być ogłoszony w Wielkiem Xięztwie Litewkiem; w kościołach zaś Rzymskiego Wyznania dla powszechney narodu wiadomości ma być przybity.” Były Kanclerz Państwa Hrabia Woroncow 15 grudnia 1803 roku objawił Metropolicie Rzymsko-Katolickich w Rossyi Kościołów Siestrzeńczewiczowi, N a y w y ż s z e go Rozkaz w Bogu spoczywającego CESARZA JEGO MOŚCI ALEXANDRA PAWŁOWICZA, dla potwierdzenia dawniejszych, ażeby wszystkie sprawy, wymagające zniesienia się pomiędzy Papieżem a Kościołami lub poddanymi Wyznania Rzymsko-Katolickiego, w Państwie znajdującymi się, odbywały się przez CESARSKIE Ministerium. Jednakże w późniejszym czasie okazało się, iż pomimo Ministerium niejednokrotnie ieszczę zachodziły znoszenia się poddanych Rossyjskich wyznania Rzymsko-Katolickiego z Dworem Papieskim, i gdy w roku 1828, Zarządzający dycezyą Wileńską, Biskup Kłagiewicz, przedstawił kilka wyiednanych takim sposobem w Rzymie dyspens dla osób szczególnych i zakonników, tedy po przedstawieniu P. Sprawującego obowiązki Głównozarządzającego sprawami Duchownemi Obcych Wyznań, Komitet Ministrów przez protokół, który otrzymał N a y w y ż s z e potwierdzenie JEGO CESARSKIEY MOŚCI 29 stycznia 1829 roku, postanowił: 1) dozwoliwszy przedstawione przez Biskupa Kłagiewicza akta przywieść do skutku, nanow zalecić przez Kollegium Duchowne Rzymsko-Katolickie Zwierzchnikom Dyecezalnym i całtemu podlegającemu temu Kollegium Duchowienstwu, o ścisłym zachowaniu N a y w y ż s z e go Rozkazu 13 grudnia 1803 roku, i 2) jeżeliby i ten środek okazał się niedostatecznym, wtedy ogłosić nanow wyżej wspomniane postanowienia, zawarte w Ukazie 17 stycznia 1782 roku w 13m punkcie i w ukazie 6 września 1795 roku w 8m punkcie, o czym i przedstawić Rządzącemu Senatowi. Pierwszy punkt tego postanowienia wtedy przywiedziony do skutku przez Kollegium Duchowne Rzymsko-Katolickie. Lecz teraz okazało się, że w końcu przeszłego roku wyiednał ieszczę pomimo Ministerium jeden z obywateli gubernii Wołyńskiej rozstrzygnięcie Propagandy Rzymskiej na wejście w małżeństwo w stopniu zabronionego pokrewieństwa, a że tego uchylenia się od prawnego porządku nie okazuje się inney przyczyny, prócz tej tylko, że o tym porządku nie dość ieszczę wiedzą ludzie świeckiego stanu; przeto JEGO CESARSKA MOŚĆ, po naypoddanniejszém przedłożeniu P. Sprawującego obowiązki Główno-Zarządzającego, N a y w y ż s z e go rozkazać raczyl przywieść do skutku i drugi punkt wyżej wspomnianego postanowienia Komitetu PP. Ministrów. Donosząc o tém Rządzącemu Senatowi, tenże Pan Sprawujący obowiązki Główno-Zarządzającego sprawami Duchownemi Obcych Wyznań, upra-

sza o rozrządzenia ku wypełnieniu N a y w y ż s z e y woli. R o z k a z a l i: około wypełnienia t e y N a y w y ż s z e y J E G O C E S A R S K I E Y M o ś c i w o l i, przepisać: Rzymsko-Katolickiemu Duchownemu Kolegium, wszystkim Rządom gubernialnym i obwodowym, Władzom i Kancellaryom Wojskowym, względem powszechnego nanowo obwieszczenia postanowień, zawartych w ukazach wyżej pomienionych 17 stycznia 1782 roku w punkcie 13m i 6 września 1795 roku w punkcie 8m; przyczem udzielić dla wiadomości PP. Ministrom, Woiennym Jenerał - Gubernatorom, Woiennym Gubernatorom zarządzającym sprawami cywilnemi, Jenerał - Gubernatorom, Naczelnikom miast i Urzędom Sądowym; a do Najswiętszego Rządzącego Synodu, do wszystkich Departamentow Rządzącego Senatu i Powszechnych ich Zebrań, przesać wiadomienia. Marca 10 dnia 1830 roku. (Z 1go Departamentu.). (G. S.)

#### M o s k w a .

(Dalszy ciąg wiadomości, ogłoszonych w Nrze 39 K. L.)

W poniedziałek CESARZ JEGOMOŚĆ raczył oglądać Dom wdowi, należący do licznych pomników w Bogu spoczywającej NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY MARYI FEODOROWNY, Naydobrotliwszey Opiekunki ubogich i sierot. W dniu tym podobą się NAYJAŚNIEJSZEMU PANU z Jego Wysokością Xiążęciem Pruskim udarować Wysokiem odwiedzeniem Xięcia Jusupowa, który otrzymał szczęście mieć NAYJAŚNIEJSZYCH Gości na obiedzie, CESARZ JEGOMOŚĆ raczył byź u Xięcia Urusowa. Wieczor CESARZ JEGOMOŚĆ i Xiążę przepędzili u Jenerał Gubernatora Xiążęcia D. W. Golicyna, wpośród wiernych poddanych, którzy się zgromadzili przed oblicze ubóztwianego MONARCHY. Tu z żywych obrazow, które były przedmiotem oczarowania w czasie terażniejszych świątek, wystawiane były obrazy Terburga, Tyciana, Gwerina, tudzież wyobrażenie Persów i Serenady. Pomiędzy aktami dały się słyszeć śpiewy i granie na fortepiano i arfie, tutejszych amatek i amatorów muzyki. NAYJAŚNIEJSZY Gość z uprzejmością raczył podzielać najpiękniejsze przeprowadzenie czasu, udarowawszy najwyższą obecnością i wieczorę u Swego magnata, i śród świetnego towarzystwa, ożywionego i zachwyconego oglądaniem oblicza Oyca Oyczyny. Tak Henrykowie i Wielcy Piotrowie, rzucając czasem purpurę i berło, ukazywali się pomiędzy wiernych poddanych i kosztowali uczuć miłości i poświęcenia się narodowego, tych najsłodzych owocow pieczołowitości i trudow MONARCHÓW.

We wtorek CESARZOWI JEGOMOŚCI podobą się było oglądać szpitale chorych Pawłowski i Golicynski, oraz pensyon uniwersytecki.

We śróde, NAYJAŚNIEJSZY PAN raczył byź w szpitalu wojskowym: wieczorem z Jego Wysokością Xięciem raczył znaydować się w Zgromadzeniu Szlachty, gdzie amatorki i amatorowie muzyki dawali przewyborny koncert wokalny i instrumentalny na dochod Moskiewskiego szpitala Oftalmicznego. Dobre przedsięwzięcie uwieńczone zostało najszczęśliwszym skutkiem: Obecność NAYJAŚNIEJSZEGO PANA była sprawczynią wielkiego zgromadzenia, więcej trzech tysięcy osób. CESARZ JEGOMOŚĆ raczył użyć na tenże cel pięć tysięcy rubli.

Oglądanie półkow 15tey dywizyi pieszey odbywało się codziennie w obecności JEGO CESARSKIEY Mości.

Po przybyciu do pałacu ze Zgromadzenia, o godzinie 1szej z północy, NAYJAŚNIEJSZY PAN raczył wyiechać do St. Petersburga, w pożądanym stanie zdrowia, napełniwszy, uszczęśliwionych Naywyższemi odwiedzinami, wiernych poddanych, zachwyceniem i podziwieniem ku cnotom PANUJĄCEGO. (G. S. P.)

#### S z w e c y a .

Sztokholm dnia 19 marca:

Mowa KRÓLA NA ZAMKNIĘCIE SEYMU.

„Mości Panowie! Lubo Seym przedłużył się

więcey niż na rok nad zakres, naznaczony formą naszego rządu, nie mniej jednak trwanie iego dowiodło niewzruszoną stałość zasad, na których naród niezmiennie chce się gruntować; ony w przewodnictwo Króla swojego spoległ on na iego konstytucyjnych zasadach; przypomniat sobie rok 1810, i porównał go z epoką ninieyszą.”

„Przywołany na waszą obronę rychło dostrzegłem pierwiastki wielkości, iakie ieszcze kray w sobie zawierał; na tychto pierwiastkach założyłem systemat, który was sobie samym przywrócił. Pośród wstrząśnień politycznych uchwaliliście swoje prawa; lecz postanowienie to nie było dostatecznym, musiało ieszcze być stwierdzonem przez wojnę i zwycięstwo. Równie szczęśliwie powiodło mi się w urzędzeniach iak i w walce za was. Opatrzność poprowadziła mię daley, niż sami życzyć mogliście. Przed dwudziestą laty starożytna, waleczna Szwecya, liczyła mniej, niż 2,400,000 mieszkańców; dzisiay ludność iey iest blisko trzy miliony; komitet skarbu zawiadomił was, iż kray miał 55 miliony długi; z tego 44 miliony są już umorzone.”

„Wasz bevilling, który w 1812 r. wynosił 2,650,000 rdr. stopniowie zmniejszył się o część piątą. Dawne stałe podatki znacznie także ulżonemi zostały. Przy otwarciu ninieyszych posiadzeń, zawiadomilem was, iż w banku iolose brzęczącey monety urosła blisko o milion. Dziś mogą dodać, iż chociaż ta ilość nie przenosi ieszcze kapitału 30 milionów w biletach, jednak w ciągu 1829 r. powiększyła się więcej, niż na 800,000 rdr. Połączenie dwóch mórz kosztowało krajowi pięć milionów; przedsięwzięcie to wkrótce będzie skutecznym zupełnie. Smiały ten pomysł całkowicie wam się należy; na samym początku był iednymyślnym: z czasem dopiero stał się przedmiotem sporów, które, winsząc sobie, iżem załatwić potrafił.”

„Rząd mój, wstrzymawszy się w swoim postępie, aby rozważyć źródła zawad, które napotkał, miał za powinność nie narażać na zawodne koleie świeżych sił i ducha narodu, które na nowo otworzył. Rząd zastonił tę półwyspę od klęski niezgod domowych i zgubnych ich następstw. Przemogłem w sobie powab pychy i zbrojney przemocy. Siłę broni obróciłem na wsparcie prawa. Byłem więcej pośrednikiem, niż Monarchą, raczye urzędnikiem, niż władcą. Staratem się podnieść prerogatywy prawodawstwa, nie tracąc razem z oka powagi Królewskiej, t e y m o r a l n e j s p r a w y rządów. Naostatek wszystkim poświęcił dla iedności i pomyślności dwóch królestw. Przenikniemi uczuciem wspólnych potrzeb, Szwedzi i mieszkańcy Norwegii zaprzestali wytaczać krew i niszczyć się wzajemnie.”

„Usiłowałem szczególniey nadać powstającym pokoleniom przymioty, bez których obywatel utraci swoją dzielność. Przymiotami temi są: prawda i sprawiedliwość. Z niemi Skandynawija pozostanie niepodległą. Prawna władza, którą rządzący piastują, iest iedyną podstawą całości narodów i chwały ich imienia.”

„Po zapewnieniu waszych praw politycznych, wszystkie starania moie zwróciłem ku utrzymaniu zasadniczey ugody (Pacte fondamental), i zachowałem ją bez skazy. Pokóy i spokojność, oto cel mych zabiegów! Aby utrwalić szczęśliwe te wypadki, postawiłem mój tron pośrodku narodu, i powierzyłem się iego straży.”

„Zastonieni tarczą zgody i iedności, możemy odtąd udoskonalać nasz kodex, i przez prostotę redakcyi łacnieysze iego wykonanie zapewnić. Jasnosc, tak pożądana dla sędziów i sądzonych, będzie zakładem bezpieczeństwa dla wszystkich; a gruntowne roztrząszenie iego przez prawników, nada kierunek postanowieniom przyszłego Seymu. Głównieyszą uwagę powinniśmy zwrócić na prawa spadkowe, prawa własności i pewność hypotek. Wierzycielom i dłużnikom równie są potrzebne nowe rękoymie przy nowem rozpatrzeniu praw naszych. Powtarzam tu, com iaz wyrzekł w innym razie. Narody nie są podobnemi do indywidualów: człowiek pojedynczy częstokroć obala,

chcąc za wiele razem naprawić. Narody, przeciwnie, oczekują wzmocnienia swego bytu, od wolnego postępu czasu i doświadczenia przeszłości. Zabezpieczmy interessa wszystkich, i sprawy, aby każdy żyjący z pracy nie miał powodu bać się, iż środki jego z dnia na dzień mogą mu być wydarte. Jeżeli nasza reprezentacya potrzebuje udoskonalenia, nie traćmy nigdy z oczu, że cztery stany stanowią od trzech wieków składowe zasady tej monarchii."

"Podwyższenie płacy urzędnikom cywilnym i wojskowym stało się koniecznym. Miło mi było widzieć, iż przewyżkę dochodów obróciliście na ten tak pożyteczny przedmiot. Niemniej byłem wdzięcznym za wyznaczone summy na potrzeby wojska, obronę kraju i publiczne wychowanie. Dziękuję wam także, żeście przyjęli moje przełożenie za właścicielami ziemi. Kredyt, tym sposobem ugruntowany, powinien mieć dobroczynny wpływ na spadki dziedzictw, i stanie się źródłem siły, jeśli ta miara trafnie będzie utrzymywana. Życzenia, iakie mi oświadczyliście względem taxy na zboża zagraniczne, były już uprzedzone przez rozkaz mój w tym przedmiocie. Mam nadzieję, iż nowy ten przepis będzie równie korzystnym, iak dla rolników, tak i dla handlarzy."

"Stosunki nasze zewnętrzne nic nie zostawiają do życzenia; stosunki zaś dobrego sąsiedztwa są iak nayprzyjaźniejszy. Żegluga nasza powinna wzmodz się nadal nie tylko na Śródziemnym i Czarnym, lecz i na morzach Ameryki. Wszelkie korzyści otrzymują się iedynie za pomocą znacznych nakładów; handel zaś, który wszystko ożywia, iest właśnie iedną z gałęzi nayszczęśliwiej wymagających wsparcia dyplomacyi i marynarki."

"Nim się łączę z waszym Królem, który mię przyjął za syna, mam się za szczęśliwego, żem przez moje zasługi nabył prawo powiedzieć wam: zrozumieycie wasz rząd, obowiązani iestęście do tego za dobro, które dla was uczynił. Wiecie, iż nie miałem innego szczęścia, prócz pomyślności publiczney; nie przestaję błagać Wszechmocnego, a by nieodmawiał oyczynie opieki swej, wsparcia i błogosławieństwa."

"W skutek § 109 formy rządu, obwieszczam, iż narady wasze ukończyły się i że niniejsze posiedzenia są zakryte; ponawiam wam, Mości Panowie, zaręczenie całej moiej życzliwości Królewskiej." (T. P.)

#### FRANCYA.

Paryż dnia 22 marca.

(z Gazety Warszawskiej).

Dziennik handlowy pisze: „Po skończeniu wczorajszej rady ministrów, rozesłała się znowu pogłoska o zmianie ministrów. Prawda, iż Gazeta Francyi milczy zupełnie w tej mierze; ale biegała wieść, iż Pan Montbel już przed kilku dniami podał prośbę o uwolnienie od urzędu."

Wszystkie dzienniki opozycyjne twierdzą, że Izby będą rozpuszczone, a postanowienie w tej mierze ma bydź ogłoszone dnia 9 czerwca.

Dnia 20 b. m. mianowano 27 chirurgów, pomocników ich i t. d. do wyprawy przeciw Algierowi. Ze szpitala Val de Grace, niedaleko Paryża, udała się kompania ludzi usługujących chorym do Tulonu. Są urzędzeni po wojskowemu; mają karabin i pałasz, a dowodzi nimi officer z 15go pułku piechoty liniowej.

#### ANGLIA.

Londyn, dnia 21 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż rząd Francuzki kazał tu niać statki znajdujące się na Tamizie, dla sprowadzenia na nich zboża i innej żywności do Marsylii, a potem dla użycia ich dla przewiezienia wojska do Algieru.

Dowiedziemy się z Lizbony (pisze Gazeta Goniec), że Don Miguel oświadczył przez Hrabiego Santarem, Panu Makenzie Jeneralnemu Konsulowi naszemu, iż chce się przychylić do życzenia Xiążęcia Wellingtona względem amnestyi,

lecz pod warunkiem, aby Anglia uznała go w przeciągu dwóch miesięcy.

— Dnia 22 —

Xiążę Sasko-Koburski Leopold, przybył dziś rano z Claremont, do tutejszej stolicy, a po południu odwiedził go Hrabia Aberdeen, i długo z nim rozmawiał.

Dziś nadeszły do wydziału spraw zagranicznych listy od Postów naszych przy Dworach Rosyjskim, Austryackim i Francuzkim, tudzież od Pana Makenzie z Lizbony.

Słychać, iż na iedney z ostatnich obrad Ministeryalnych miały zayść nowe trudności względem Portugalii i Grecyi. Mówią, iż Xiążę Leopold żąda trzymiesięczney zwłoki. Zdaie się, iż złe wiadomości odebrał z przyszłego swego kraiu.

Tutejsza Gazeta Globe pisze: „Przed kilku dniami miano posłać do różnych Dworów własnoręczny list Cesarza Don Pedro, z oświadczeniem, iż na wyspie Terceira ustanowiony został tymczasowy rząd Portugalski w imieniu Królowey Donny Maryi."

Dnia 19 b. m. przybyły do pałacu Tower lamparty i hyeny, które Cesarz Marokański posłał w podarunku Monarsze naszemu.

Niedawno uczyniono pewney śrrody w Izbie Niższej wniosek wprowadzenia kilku bilów; właśnie wtenczas dwóch tylko członków znajdowało się, a i ci po skończeniu wniosku odeszli, tak, iż nikt nie był obecny, aby wniość, iż mówca może się oddalić ze swiego miejsca. Pan Dyson, chcąc szanownemu mówcy dopomóc w tej mierze, musiał się udać za członkami, którzy się oddalili, aby powrócili w celu regularnego odroczenia Izby; inaczej bowiem mówca byłby tego dnia nie iadł obiadu, nie mogąc się bez tej formalności z miejsca oddalić.

— Dnia 23 —

Cena obligów na pożyczkę grecką podniosła się znowu; sądzą bowiem, iż Ministeryum Francuzkie nabrało większej mocy przez ostatnie w Paryżu wypadki; obawiano się zaś, aby za zmianą Ministrów nie odmienił się także sposób myślenia Francyi względem Grecyi, i to właśnie przyczyniło się dawniej do spadnięcia ceny rzeczonych obligów.

Tak Pan Peel, iako też Kanclerz skarbowy, wynurzyli wczoraj w Izbie Niższej życzenie, aby przedstawienia bilu tyczącego się Angielskich żydów nie odkładano aż po świętach wielkanocnych.

Pan Birtelm w tutejszej stolicy wynalazł powóz, w którym można zostawać w naywiększym bezpieczeństwie, chociażby liczna banda rozbojników otoczyła. Na około powozu iest sto aparatów do strzelania, i za przyciśnieniem sprężyny wszystkie razem dają ognia do łotrów.

Listy z Kadyxu donoszą, iż dnia 28 lutego 3000 wojska, należącego do wyprawy przeciw Meksykowi, uda się do Hawanny. Według tychże listów, ma Hiszpania posłać na tę wyprawę 18,000 ludzi.

#### PORTUGALIA.

Lizbona dnia 28 lutego.

Donoszą, iż Papież nie uznał rządów D. Miguela: gdyż otrzymano tam bulle, mianujące kilku Biskupów, w imieniu Infantki, co mocno obruszyło Don Miguela. (T. P.)

#### KILKA SZCZEGÓŁÓW O INDYJANACH ASTRACHAŃSKICH.

(Wyjątek z listu.)

Chcę ci udzielić kilka słów o tutejszych Indyjanach. Z pokutnikiem ich, czyli, iak oni zowią Fakirem, znam się osobiście i dość często go odwiedzam. Przed 20 laty zrobił on, i dotychczas dotrzymuje, ślub siedzenia na iednym miejscu. W Astrachaniu mało ciekawych; długo się wypytywałem, nim mi ukazano dom Indyjan. Wszedłem na dziedziniec, uyrzałem mały domek z desek, około którego wiele psów, a więcej ieszcze wron i kawek przechadzało się lub podlatywało z wrzaskiem. W domku tym, niewiększym od budki, iakie u nas dla pokurciów budują, siedział

*Fakir.* Zbliżywszy się widziałem tylko coś nieruchomego, przykrytego kożuchem. Na zawołanie „Sebukgir! Sebukgir!” (tak się bowiem Fakir zowie) głowa miedzianej barwy z kilką siwych włosów na łbie, wyrzuciła z pod kożucha, zgrzytnęła kilkakrotnie zębami i znowu się ponurzyła. Szczęściem, była to pora obiadowa i niebawem stary Indyanin z pofarbowanym nosem przyniósł dla Fakira jedzenie; inaczej musiałbym odejść nie widząc tą razą Sebukgira. Usłyszawszy głos znajomy Fakir się odstołił, dobył z pod siebie drewnianej miski i wyciągnął dwoje rąk wyschłych i ogorzałych. Wówczas można było widzieć pierś Fakira, porośłą siwym już włosom i sterzące z pod miedzianej skóry zębra, które ....

„tak policzyć snadno.  
Jak kości gdy z rąk gracza na ławę wypadną.”

Cała twarz, jeśli tak godzi się nazwać wychudłe szczęki, bez żadnego wyrazu; w oczach tylko błyszcząca reszta życia; bez tego wzięłbyś Sebukgira za dobrze zachowaną mumię. Karmiciel jego wyłożył mu do miski kilka cebul, kawał suchara i trochę pilawu; odszedł nierad, że nas kilku przyspatrywało się. Gdyśmy się wypytywali odpowiedział z niesmakiem „nie ma się czego dziwić, zwyczajnie fakir, zrobił ślub Bogu i siedzi sobie.” Poznałem się potem lepiej z Indyanami; kilku z nich dowiedziawszy się, że iadę do Baku, prosi, abym ich wziął z sobą i stara się mię ująć. Chodziliśmy razem do Sebukgira, umie on kilka słów po rusku, i, kiedy łaska, odpowiada na pytania. Gospodarz domu przez litość ostołił go na zimę kożuchem, którego jednak Fakir w rękawa nie włożył; od dwóch lat już go tak opatrują, gdyż przed tęp w Astrachaniu mrozy nigdy nie przechodziły 15 stopni, które Sebukgir znosił nago. Indyanie tutejsi bawiąc się przemycaniem pieniędzy, przyszli byli do milionowych kapitałów, lecz od niejakiego czasu zubożeli; mieszczą się dziś wszyscy w jednym, własnym domu. Byłem kilka razy na ich modlitwach, chcąc je widzieć, trzeba przyść o wschodzie lub o zachodzie słońca. W pokoju wystanym brudnymi kobiercami stoi w kącie u okna coś nakształt ołtarzyka podobnego do tych, jakie w Litwie podczas processy noszą. Ołtarzyk ten ma arszyn szerokości i mało co więcej wyższy. Pod zawieszonymi małemi baldachimkami ze srebra, siedzą kilkocalowe złoczone posążki, policzyłem ich 19; to olimp Indyjski. Jaka szkoda, że niemam jakiej skróconey *Wedy* pod ręką. Najwięcej bóstw nagich. *Krysznu* tylko przyodziany i na szyi ma sznurek koralow. Każde bóstwo ma na głowie kołpaczek metalowy z pawiami piórami lub bez nich. U samego brzegu na lewo leży kamień czarny, wielkości kokosowego orzecha, na prawo dwa mniejsze kamyki, podobnie czarne. Na każdym z nich żółto wymalowany kształt trójzęba. Indyanin, iak tylko wstanie, idzie do tego kamienia, malowidła na nim odnawia świeżą farbą, a potem tą samą farbą maluje sobie czoło nad nosem i koło uszu. Kamień ten ma być znad Gangesu i w większej części u Indyan nad inne bóstwa. Opatrując go dotknąłem się palcem; przestraszony Indyanin wrzasnął. Dotknięcie ręki niewiernych kała bóstwo. Nie zepsułoto wszakże między nami dobrej harmonii, pozwolił mi nawet przyść rankiem i spisać imiona posążków. Większa ich część figuruje w arkuszowych rysunkach, porozwieszanych na czterech ścianach izby. Wszystkie są dziełem jednego Derwisza, przybyłego tu z Indyi, dosyć zręcznie wykonane, szczególnie zwierzęta. Oto porządek w jakim wiszą: 1) *Narszeng*, schwycający obnażonego grzesznika płata mu brzuch i wyciąga wnętrzości; z lewey strony, nagi, stojący grzesznik podobnegoż czeka losu, z prawey żona Narszenga na imię *Laczmi* stoi z biczem podniesionym w górę. 2) *Dżoala* ośmioreka, matka wszystkiego, siedzi na lwie, w każdej ręce coś trzyma, węża, chorągiew i t. d. tuż za nią bieży *Hamman* prorok, pod nią *Beyru* z czterma rękami, jedną trzyma baldachonek nad głową *Dżosli*, drugą

węża, trzecią łuk napięty, w czwartej oszczep, u nog pies ciągnący się na smyczy, przez plecy zaś ma przewieszony kołczan. 3) *Sedaczyn* siedzi na krzyż, na głowie kołpak, z którego wierzchu zamiast kity wytryska rzeka Ganges i spada wielkim łukiem na ziemię. W tej przezroczu przświecają się ryby różney wielkości i kształtu. Z lewey strony stoi osoba z głową słonia, z prawey, kobieta trzymająca w ledney ręce konchę, drugą dotyka ręki Sedaczyna: Pod nim stoi w perspektywie lew na łańcuchu, osiodłany; daley przykleks wół podobnie z uzdeczką i siodłem do drogi. 4) *Kryszna* stoi na wężu, wkrótkiey do kolan czamarce, w szerokich pstrych spodniach, podpassany, twarz czarna, iak u murzyna. Gra on na flecie, i wszystkie, co go otacza, ma wesolą postać. Z lewey strony, stoi *Radhe*, z prawey *Rukhe* trzyma parasol nad głową grającego *Kryszny*. 5) *Raam* podobnie otoczony drzewami i wesołością, z prawey strony jego żona *Cytamata*, z lewey *Luzman* podaje Raamowi rozkwitłą różę; *Hamman* z głową bydłecą jest pokornym sługą Raama. 6) *Adnaray*, po prawey ręce, jego żona *Leozmendzi*, po lewey stoi *Peri* z rozwiniętymi skrzydłami i wzniesionymi do góry rękami, iak w zlecieć. 7) *Goreknad* siedzi po turecku na świeżo zdartej skórze wołu, przy nim zatknięty w ziemię troyzab. Po lewey siedzi kobieta na imię *Dalatri*.

Indyanie nie mogą pojąć przyczyny mojej ciekawości „Ago!” pytał mię jeden z przyzielskiego „powiedz szczerze, do czego to wszystko tobie? posążki nasze małe i tylko pozłoczone, mały są wartości. Tu nie to, co w Indyi” Szczęściem, jeden Derwisz obecny temu zapytaniu powiedział, że będąc w Kalkucie i Bombaju, słyszał, iż Angliacy podobnie się wypytniują i zapisują, ale nie złego nie robią i srebrnych ani złotych posążków nie zabierają. „Fregowie dobrzy ludzie”. Można też powiedzieć o Indyanach tutejszych, wszyscy ubodzy, ale poczciwi, iak się zdaje, i prości ludzie. — Byłem na nabożeństwie Indyjskim. Powoli zbierali się wierni, każdy przychodził i siadał w pewney odległości od ołtarzyka. Derwisz przybyły z Kalkuty, o którym tylko co wspominałem, wziął bębenek z zelami, śpiewał i przygrywał, a reszta obecnych wtórowała. Muzyka śpiewu bardzo wesola, miara wiersza skoczna; po każdym rymie Derwisz uderzał w bębenek. Osobliwszy człowiek; niema ieszcze lat czterdziestu, zwiedził pieszko obie Indye, Kandahar, Tybet, Persya, chciał widzieć *Padyszacha Urusow* to jest Rosyan; ale mu powiedzieli w Moskwie, że „w Petersburgu iałmużny nie dają, i nie lubią Derwiszów wtórogów bez celu”. Dla tego z Moskwy wrócił do Astrachania i bardzo mu żal, że *Padyszacha* nie widział. Mówi dobrze po persku, lubi Anglików; gdy mówi o nich, oczy duże czarne żywiej błyskają; zęby nadzwyczajney białości, dobrze odbijają od oliwkowey twarzy i czarney iak herbant brody. Po kwadransie takich śpiewów wszedł Indyanin w czerwanym kołpaku, był to ofiarnik. Przyszedł do ołtarzyka, wziął stojący przy nim dzwonek i iął dzwonić; ostąpili go do koła, każdy stał w milczeniu ze złożonemi do modlitwy rękami. Celebrujący zaintonował, zaczęto znowu śpiewać, dzwonić, klaskać w ręce i bić w bębenek. Jeden starzec ogorzały, w białym turbanie prerażliwie trąbił w ogromną konchę. Trwało to z półgodziny. Ofiarnik to kadził posążkom, to dzwonił, to podnosił świecznik o pięciu stoczkach, to nakoniec *libował*. Po skończonym obrzędzie, wziął pozostałego od libacyi napoju kilka kropel na dłoń, zwilżył sobie czoło i oddał resztę napoju trębaczowi, który odbywszy toż samo, obnosił go wszystkim obecnym; każdy chciałwie brał napoy na dłoń i niosi ią do czoła. Potym ofiarnik wziął szczyptę rozynek ze stojącego przed ołtarzykiem talerza, i podobnie posyłał go daley. Każdy zjadł kilka rozynek; ia tylko, *quasi* niewierny, nie byłem przypuszczony do powszechney uczy. (T.P.)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.  
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

Wilno dnia 2 Kwietnia v. s. 1850 roku.

## Ogłoszenie po raz 3ci.

## Publiczna sprzedaż.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, оиць С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляеиъ: что въ ономъ продаеиъ ся съ аукціоннаго публичнаго шорга заложенное и просроченное недвижимое имѣиіе Коллежскаго Секретаря Гаврилы Егорова сына Ивановича, сосиоющее Могилевской Губерніи Коиііскаго Цовѣща въ деревнѣхъ: Церковище 36, и Руднѣ 59, а всего 95, мужеска пола душъ, писаныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными по сль ревизіи, со всею принадлежашею къ нимъ землею и всякимъ на оной сироеиіемъ; для чего назначены сроки шоргамъ сего года июля мѣсяца первый 22, второй 24, и третій 29 числь. Желающие купишь имѣиіе сіе, могушь являиъ ся въ Опекуиіскій Совѣщъ показаныхъ числь въ присудешвенное время, и видѣиъ въ ономъ продаваемому имѣиіюпись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедишоръ Осмоловскій.

3 Od Rady Opiekunicey St. Petersburgskiej, CESARSKIEGO Domu Wychowania, ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedaje się z aukcyjnego publicznego targu oddany na ewikcyę, za uchybieniem terminu, nieruchomy majątek Sekretarza Kollegialnego G. bryela Jerzego сына Iwanowicza, położony w Kopyskim Powiecie Mohilewskiej Gubernii we wsiach: Carkowiszczę 36 i Rudnę 59 razem 95 męzkiej płci dusz, zapisanych w rewizyi 1816 roku, z narodzonemi po rewizyi, ze wszelką przynależną do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targow teraznieyszego roku miesiąca lipca pierwszy 22, drugi 24, i trzeci 29. Życzący takowy majątek, mogą przybywać do Rady Opiekunicey pomienionych dni na posiedzenie, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, kontrakt i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osмоловскій.

3 Od Mohilewskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iżby życzący kupić zapisany przez Radcę Dworu Szypniewskiego na korzyść zakładów Dobroczyianych majątek położony w Babinowieckim Powiecie w miasteczku Mikulinie z wsiami i z 545 obecnemi duszami ze wszelkiemi do nich przynależnościami i ziemią oceniony 53,488 rub. i rozdzielony na trzy schedy, przybywali do tey Izby na targi na terminy teraznieyszego 1850 roku lipca 16go, 19go i 22 d.

Buchhalter Ciechański.

## P o d r a d y.

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi ninieyszem wzywa życzących na targi w nim 14, 15 i 16 dnia następnego męca apryla odbyć się mające, na dostawę dla robot V. Dyrekcyi Windawskiej Wodney Komunikacyi do szluzow N. XVI i XVII kowalskich instrumentow, a mianowicie: młotow wielkich 6, małych 4, kleszczy wielkich 4, małych 4, furtuchow skórzanych 4, napilnikow 18 diuymowych 3, 14 diuymowych 3, nasiekow 3, zubił 3.

Sekretarza Pomocnik Masłow.

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi ninieyszem wzywa życzących; z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami na targi w nim 31 teraznieyszego marca i 1 dnia nastę-

pnącego apryla męcow odbyć się mające, na dostawę dla robot IV Dyrekcyi Windawskiej Wodney Komunikacyi do 450 kubicznych sążni gliny, z przyięciem taniey objawionych cen po 10 rubli za każdy kubiczny sążeń; iakowa dostawa i powinna bydz skuteczniona na warunkach, które przy tychże targach objawionemi bydz mają.

Sekretarza Pomocnik Masłow.

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi, ninieyszem wzywa życzących na targi w nim 31 teraznieyszego marca i dnia 1 następnego apryla miesięcy odbyć się mające, na oddanie dostawy dla I Dyrekcyi Windawskiej wodney komunikacyi skopkow żelaznych 32, fajerek 16 i miechow małych 16, z przyięciem taniey objawionych cen za skopki po 9 rub. fajerki po 6 rub., i miechy po 18 rubli na asygnaty za każdy.

Sekretarza Pomocnik Masłow.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w mieście Pińsku zamierzono wybudować drewniany lazaret z łaźnią, za sumę wyliezoną podług śmiety 7494 r. 54 k. asygnacyami; zacem życzący podiać się takowego pobudowania, zechcą przybywać na targi z prawnemi ewikcyami na pierwsze dwa terminy a mianowicie pierwszy 22 i drugi 23 apryla teraznieyszego roku do Pińskiego Ziemskiego Powiatowego Sądu, a na trzeci ostateczny 28 dnia maia i na przetarg 29 dnia tegoż mca do Mińskiej Skarbowey Izby gdzie za przybyciem objawionemi będą życzącym: kondycye, śmieta i plan. Marca 21 dnia 1850 roku.

Mińskiego Rządu Gubernialnego Sekretarz Radzca Honorowy i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Stoianaczalnik Siemienow.

3 Od Wileńskiej Izby Skarbowey ogłasza się, iż w niej znajduje się poiecznickej kapitalney summy 1687 rubli 50 kop. srebr., na oddanie w pożyczkę od dnia 1go lipca teraznieyszego roku na mocy prawney, dla pomnożenia przezeń edukacyjnego funduszu corocznie 6cio procentami od pomienionego dnia 1go lipca. Azatem życzący wziąć takową sumę sposobem pożyczki, zechcą przybyć w przyzwoitem czasie do tey Izby sami, lub wystać pełnomocnikow, z pewną ewikcyą obejmującą 29 rewizyjnych męzkiej płci dusz z nieruchomego majątku, o swobodności, zaświadczonych przez 2gi Departament Sądu Głównego tey Gubernii, w której się takowy majątek znajduje. Marca 26 dnia 1850 roku.

Gubernialny Podskarbi Lego.

Naczelnik Stoła Jan Abramowicz.

## Oświadczenie.

3 Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Sądu Ziemskiego powiatu Mińskiego w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego, pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Sądu roku tysiąc osmset trzydziestego miesiaca marca 17 dnia,

w skutek podanej prośby i nastąpi na oną rezolucyi stronie rekwirującej jest wydan.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego miesiąca marca piętnastego dnia.

Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemi powiatu Mińskiego, oświadczenie imieniem JW. Faustyny z Bohuszewiczów Proszyńskiej Podkomorzyny Mińskiej, zanosi się w treści następującej: majątność Wołczkiewiczów w Mińskiej Gubernii i powiecie leżąca, nie sprzecznie należy do dziedzictwa WW. Juliana i Józefa braci Iwanowskich, Barbary z Iwanowskich Sobeckiej i Antoniny z Iwanowskich Czeczotowcy siostr, tudzież JW. Faustyny z Bohuszewiczów Proszyńskiej Podkomorzyny Mińskiej, która oprócz tego, że jest dziedziczką czwartą części ze stopnia ś. p. matki swej z Iwanowskich Bohuszewiczowej, nadto jeszcze na teży majątności policza dekretem rekognoskowanej summy ośm tysięcy rubli srebrnych długu urzędową tradycją na całości teży majątności opartej, a przez wyrażonych wyżej konsukcessorów corocznie procentującej się, stan taki rzeczy musi w końcu przywieść uczestników majątności, albo do ostatecznego działu i odosobnienia każdej części, albo do zamiany tychże części za summy pieniężne, czyli do spłacenia onych, tak, iżby ieden lub więcej uczestników, zięli w swoje dzierżenie i korzyść całą majątność, drudzy zaś zaprzestali na summach pieniężnych im zaofiarowanych od tych, którzy ziemski obiorą sobie w Wołczkiewiczach majątek. Lecz do ukończenia interessu, bądź przez dział, bądź przez spłacenie potrzebny jest nieodbicie warunków, aby majątność przedmiot współdziedziczenia stanowiąca, aż do momentu rozbrania na części, albo ocenienia do spłaty trwała w pierwiastkowej swojej całości i pierwiastkowym walorze, to jest: aby ci z uczestników, którzy oną tym czasem dzierżawią, przestali na pobieraniu zwykłych dochodów, ani pomniejszyli wartości niszczeniem puszczy, ani rozrywali całość odprzedawaniem ziemi. Rzecz ta tak jest z siebie widoczna, iż ci tylko mogą iey przeczyć, którzy bytu zasad słuszności i sprawiedliwości nieuznają, bo jeżeli w czwartej części, ledwo uczestnictwo do tego majątku mający posiadacz, zajmie się zawodzeniem i sprzedawaniem lasu, trzy inne pozostałe części na takim obrócie i wartości lasu i więcej iak połowę gruntu byliby utracili, lub co na iedno wypada, dochodzić przez process wynadgrozienia z nadużywającego zostaliby zmuszeni. Zagrożona dokonaniem już zdarzeniem przez nieprawne wyprzedanie na wieczność wlok piętnastu puszczy, oraz wycinanie oney na inne przedmioty z krzywdą widoczną swoją zaczynając doświadczać JW. Faustyna z Bohuszewiczów Proszyńska Podkomorzyna Mińska w assistencyi męża swego czyniąca ostrzega niniejszym oświadczeniem wszystkie żyjące sobie nabywać, lub które już zawarły umowę o nabycie części lasu, lub ziemi jeszcze dotąd niepodzielonego między konsukcessorów majątku Wołczkiewicz osoby, aby pierwsze niepłaciły summy umówionej, a drugie ustrzegły się zawodu i do żadnych o przedaż nieprzystępowały umów z wyrażonemi wyżej Julianem i Józefem bracią Iwanowskimi, tudzież z WW. Sobeckimi i Czeczotami, gdyż przed nastaniem działu majątności Wołczkiewicz, oni wszyscy

w ręku swoich sched nie mając jeszcze z myśli prawa Statutu Litewskiego, żadney w nim części wyprzedawać nieposiadają prawa, (u tego oświadczenia w protokule podpis następujny).

Faustyna z Bohuszewiczów Proszyńska.

Miński Ziemi Pisarz Tomasz Żołądź.

Zgodność świadczą Leonard Bartoszewicz Ziemi Pttu Mińskiego Regent.

Wolno drukować. 24 marca 1850 Michał Oczapowski Cenzor.

3. Niżej podpisany Plenipotent JW. Zofii z Hrabów Paców Hrabini Niesiołowskiej Generałowej Wojsk Polskich, znajdując w Aktach Ziemi Wołkowyskich pod rokiem 1829 nowembra 25 dnia przez W. Tomasza Rewieńskiego Regenta Granicznego Wołkowyskiego, w Imieniu JWW. Józefa i Hermana Hrabów Potockich, Doroty z Potockich Mołodeckiej, Pelagii z Potockich Xiężny Jabłonowskiej, oraz nieletnich Johanny i Leonii Hrabianek Potockich przez ich Oycę JW. Jana Aloizego Hrabiego Potockiego działających braci i siostr między sobą rodzonych przeciwko aktorce moiej zapisane Oświadczenie, samą niesprawiedliwością i krzywdzącami JW. Generałową Niesiołowską wnioskami napełnione, otwartą chęcią uszczerbku Jey sytuacji nacechowane, aby bezstronna powszechność zobustronnych remonstracyow sądząc o interessie przeświadczyć się mogła kto ma za sobą słuszność, oraz aby osoby interessowane niezawodziły się płonnie wystawioną nadzieją przez niniejsze wzajemne Oświadczenie następujące czynię interessu wyjaśnienie: w téczas kiedy ś. p. Rodzice JW. Generałowej Niesiołowskiej już z tego poschodzili świata, brat iey rodzony JW. Ludwik Hrabia Pac był iedywym z prawa przyrodzonego i krajowego, czuwać nad losem siostry pod odpowiedzialnością obowiązanym opiekunem, który w roku 1801 wydając siostrę w zamęcie Hrabii Felixowi Potockiemu i wypłaciwszy mu w gotowych pieniądzech 450,000 złotych posagu, wręczywszy oraz 50,000 złotych wartującą wyprawę, wziął zaraz od tegoż Felixa Potockiego reformacyino-zastawny 1802 ianuar. 20 w Sądzie Głównym Litewskim przyznany, podług nauki Prawa Statutowego artykułow 1 i 2 z Rozdziału 5 wniosek z sowitością, a wyprawę w pojedynczym szacunku wogóle 950,000 zł. na Hrabstwie Rosi dla oświadczenia się zabezpieczający dokument, który w oryginale przy sobie zachowawszy, dotąd ony ma w swoim ręku. Powyższy dokument mieści w sobie warunek dla żony, wolnego łącznie z mężem pod życiem iego używania intrat z Hrabstwa Roskiego przychodzących, a po iego zgonie obięcia w swoją posesyą tegoż Hrabstwa, pobierania wszelkich dochodów i utrzymania tego majątku po czas i termin Statutem Litewskim zamierzony, to jest: dopóty dopóki successorowie całej, dokumentem Reformacyino-Zastawnym zabezpieczonej i opisaney nie odłożą summy. O exystencyi tego zapisu wymieniwszy plenipotent JWW. Potockich w swoim wyżej datą wezwanem oświadczeniu skonkludować raczył, że ten zapis nie miał żadney ekzekucyi. Nierzetelność tej konkluzyi jest widoczna, bo tyle ile znaczenie onego w ową porę dozwalało, natychmiast w ekuku-

cyą wprowadzonym został, gdyż żona łącznie z mężem przychodzących z Hrabstwa Roskiego intrat, aż do czasu odstąpienia onych sobie w zupełności używała. Następnie Felix Potocki nie tylko niemyślał nigdy o zruynowanie lub naruszenie Reformacyjno - Zastawnego zapisu (do czego nawet prawo ar. 17 z Roz. 5 byłoby nieprzełamaną przeszkodą) owszem przyjaźnemi dla żony uczuciami powodowany, i szczerą intencją polepszenia iey bytu zajęty, naprzód chociaż dokument Reformacyjno-Zastawny w Głównym Sądzie przyznany, podług ar. 1 z Roz. 7 niepotrzebował do akt Ziemskich przenosu, on go jednak, pod stannością swego plenipotentia 1807 roku kwietnia 5, do akt Ziemskich Wołkowyskich przeniósł. Następnie dokumentem 1808 sierpnia 25 w Warszawie przyznanym, zrzekając się wspólnego właścicielstwa intrat Hrabstwa Roskiego, zapisem reformacyjnym dla siebie excypowanego, też całe Hrabstwo w dożywotnie władanie albo do czasu powtórzenia małżeństwa, żenie swojej zapisał i natychmiast obejmować, wszelkie pożytki pobierać, i na swoją potrzebę podług upodobania szafować dozwolił. Przez ten zaś dokument nie tylko uniżył pierwszego Reformacyjnego Zapisu (bo tego uczynić iak się wyżej rzekło nie miał wolności), owszem wyraźnie ony zatwierdził. To się widzieć daie; naprzód z samego wstępu dokumentu dożywotniego, którego takie są słowa „Ja Felix Potocki etc. chcąc dać dowód małżeńskiego przywiązania, oraz zapewnić spokojność ile jest w mocy moiej JW. JPani Alexandrze Zofii z Hrabów Paców Potockiej żenie moiej, w dopełnieniu opisu Reformacyjnego na majątności Rosi pod dniem 20 lipca 1801 roku uczynionego, przed Sądem Głównym Litewskim przyznanego etc.” Rezonowanie więc JWW. Potockich, i wyjątek wyrazow z Dokumentu dożywotniego iakoby Felix Potocki bez odkładu summy reformą opisaney dozwolił successorom swoim przychodzić do Hrabstwa Rosi i one z pod posesyi Niesiołowskiej odbierać, żadnego skutku przynieść niemoże, igdyż naprzód Felix Potocki nie miał prawa naruszać zapisu reformacyjno zastawnego. Powtóre: nie miał takiej tentacyi, bo zajęty był pomnożeniem dla swej żony dochodu tyle ile było w iego mocy (iak sam wyraża). Potrzebie: nie poniżał zapisu reformacyjnego kiedy pisze, że owszem dopełnia ony czyli dodaie więcej dla żony niżeli reforma obejmowała. Jakoż w dalszym ciągu dozwolił wraz obejmować Roś i intraty na swój pożytek pobierać, a w końcu po skończeniu się dożywotnia żony lub po ustaniu onego przez powtórzenie małżeństwa, dozwalaiać successorom za odkładem summy podług zapisu reformacyjno zastawnego obiać Roś, natychmiast dla zniesienia wszelkich ztąd wyniknąć mogących obojętnościow, iakie dziś podobało się JWW. Potockim w oświadczeniu zarzucać, umieścił warunek i ostrzeżenie w słowach: „Zapis terażniejszy dożywotni nie uwłoczyć niema zapisom dawniej między nami nastalym” to jest reformacyjnym bo innych nie było i niema. Te wyrazy konkludują, że dokument 1808 sierpnia 25 w Warszawie przyznany, służył tylko dla żony Felixa Potockiego na dożywocie, że jest dopełnieniem czyli powiększeniem funduszow reformą niezaiętych, oraz approbatą tegoż reformacyjno zastawnego zapisu. Tym sposobem kiedy Felix Potocki

dał żenie swojej dożywocie z approbatą reformy dokument dożywotni approbacyjny przeniesiony wraz został podług nauki prawa do akt Ziemskich Wołkowyskich z położenia dóbr właściwych i potem zaraz w tymże 1808 roku oświadczaia się żona Felixa Potockiego wzięta do Rosi Intromissją. Intromissya takowa za dokumentem dopełniaiającym i approbiającym zapis reformacyjno zastawny jest razem dowodem posesyi i exekucyi tegoż reformacyjno zastawnego zapisu, lecz nie na samych tylko prawnościach, owszem na publicznych faktach opiera się posesya JW. Niesiołowskiej i exekucya dokumentu reformacyjnego, gdyż JW. Niesiołowska od roku 1802 do 1808 pobierała wspólnie z mężem intraty z Rosi przychodzące, od roku 1808 kiedy mąż pozwolił w dopełnienie reformy całe intraty na siebie obracać, i na ten koniec obejmować Roś, wówczas wraz przez intromissją zaięła to Hrabstwo. Powtórzywszy związek małżeński chociaż utraciła dożywocie, została iednak do czasu odkładu całej summy dokumentem reformacyjnym opisaney i ubezpieczoney, na trwaać zastawney posesyi Hrabstwa Roskiego, i nie przestała władać majątkiem reformacyjno zastawnym, a żyiać w tę porę zupełnoletnia dziedziczka tego Hrabstwa znaiąc moc zapisu reformacyjno zastawnego, i ważność exekwuiącej się za onym posesyi, takowemu władaniu nieczyniła przeszkody, równo z powtórzeniem zameższcia przez Generałowę niewpierała się w iey posesyą, sobie oney przywłaszczając niechciała, i dla tego intromissyi na imie swoje niebrała, a więc mylnie wnioskuie strona przeciwna iakoby Generałowa iako matka siedziała na majątku swej córki, owszem iako matka na swej posesyi, i ze swych intrat utrzymywała córkę, która gdy sama przeciwko tey publiczney posesyi, nieczyniła zarzutow, successorowie iey tenże sam stopień reprezentuiać, daremne czynia do pokrzywdzenia Niesiołowskiej zabiegi, i kuszą się o iey sytuacją. Mimo tak płonne zarzuty szanuią owszem sami JWW. Potoccy prawną Generałowey Niesiołowskiej na Rosi zastawną posesyą, kiedy od zgonu Izabelli Potockiej obok iawney chęci iey szkodzenia, do odicia iednak posesyi, ani kroku uczynić nie smieli, bo znali że to byłoby bezskutecznym, a gdy tak prawna publiczna od momentu zamaż pójścia oświadczaiacej się za Felixa Potockiego, pod iego życiem zaczęta, za czasow nieletności dzieci w obliczu ich opiekunow, a potem po dójściu do lat Izabelli Potockiej bez sprzecznie kontynuowana i dotąd trwaać widzieć się daie na Hrabstwie Roskim JW. Generałowey za zapisem reformacyjnym, zastawna posesya; próżno więc plenipotent JWW. Potockich zarzuca oświadczaiacej się skwapliwość w zawładaniu Hrabstwem Roskim, daremnie chce wzbudzić w powszechności podziwienie iakim się to stało sposobem, kiedy Generałowa Niesiołowska nic nieczyniła nad przepis prawa, i dokumentow sobie służyących, pomawiać staraia się JWW. Potoccy intromissją 1827 roku do Hrabstwa Roskiego iakoby pierwszykroć uczynioną i zaskarżoną. Skarżyć się każdemu wolno, ale skarga tylko słuszna bywa w obliczu prawa wysłuchaną; tu zaś całe przeciwnie, nieskarżył Felix Potocki wzięty w roku 1808 do Hrabstwa Roskiego za zapisami swoiemi Intromissyi, nieskarżyli opiekunowie, iego dzieci, ani zupełnoletnia

córka, exekwowany possessyi na Rosi. Nacóż się więc przyda skarga Potockich na intromissyą 1827 roku która niczym więcej nie jest, iak tylko powtórny ogłoszeniem od dawna trwającego wwiązania za dokumentem Reformacyynym. Czynią jeszcze wymówki JWW. Potocy, dla czego oświadczająca się po zgonie męża niesporządziła i nieoprzyjęła inwentarza pozostałościow; w odpowiedzi na to dosyć jest zawiadomić powszechność o tém, o czem sami JWW. Potocy dobrze są wiadomi. Że po zgonie Felixa Potockiego, żona jego przez podaną proźbę, zawiadomiła o tém wypadku urząd Szlacheckiej Wołkowyskiej Opieki, do której obowiązku sporządzenie inwentarza należało, lecz zdarzona wojna temu przeszkodziła, że później opieka sporządziła ten inwentarz przez delegowanego urzędnika, a iak żyjąca wtenczas aktorka i dziedziczka Potocka, ani uprzednio iey opiekunowie, niepotrzebowali usprawiedliwienia iuramentowego, tak też Generałowa tego niedopełniła. Lecz na to dosyć będzie czasu, a ci do kogo ruchomość pod zapis reformacyyno zastawny niepodchodząca należy, mogą bydź nadto pewni że z tego powodu niedoświadczą straty, bo JWW. Generałowa Niesiołowska na każde prawne wezwanie, okazać pozostałość, i ona usprawiedliwić oprzyjęciem jest w gotowości. Tak pomówiwszy JWW. Potocy zapisy Generałowej Niesiołowskiej posługujące, i za onemi czynnie exekwującą się zastawną, dotąd przez nikogo nieporuszoną possessyą, przystąpili z kolei do interesow w Królestwie Polskim załatwianych, żadnego stosunku z Hrabstwem Roskim ani z zapisami niemających, a w tym skarżą: że Generałowa Niesiołowska należąc do rady familyney w Królestwie Polskim, wyiednała zezwolenie na zdjęcie kapitału dziecinnego i onym niewiadomo iak obróciła, że inne kapitały na swoje przeniósła imie, że pałac w Warszawie sprzedała. Skarga powyższa jest dowodem porywczosci do pomówienia, i niewiadomości o rzeczy, gdyż naprzód: iedną tylko summę Plewakowską z upoważnienia opiekunow dzieci, zdjęła Generałowa Niesiołowska. Opiekunowie zaś niedali pierwey takowego upoważnienia, aż się przekonali, że matka wiele własnego na interessa dziecinnie awansowała funduszu, przydzie więc czas kiedy Generałowa Niesiołowska dowodami przeświadczy, iż więcej iak trzy razy tyle ile zdjęła summy Plewakowskiej, awansowała własnych pieniędzy w zastępstwie córki, za interessa iey massy zresztą żadnych summ na swoje imie nie przeniósła. Lecz zapewnie JWW. Potocy mówią o tych summach które zeszy Felix Potocki w bonifikatę zdjętych, i na swoje potrzeby óróconych kapitałow swey żony, przez iey rodzoną ciotkę s. p. Woiewodzinę Chomińską zapisanych, przekazał. Odebranie więc przekazanych summ, niemoże bydź poczytywanym za niewolne obcey własności na swoje imie przeniesienie, i w tym właśnie domierzaią JWW. Potocy widoczną krzywdę. Co zaś do sprzedanego pałacu w Warszawie, ta sprzedaż na mocy wyrokow Trybunału Mazowieckiego i Sądu Appellacyynego dokonana, a pieniądze upotrzebione przez tenże Trybunał, na opłatę długow hipotecznych; zarzut więc powyższy jest dowodem niewiadomości o tém, oczem mają JWW. Potocy ochotę rezonować na krzywdę Generałowej Niesiołowskiej. Wypisawszy przeto powyżey zrefutowane skargi, Plenipotent JWW. Potockich konkluduje: „Że gdy kredy-

torowie Felixa Potockiego nieodbierając satysfakcyi, przeprowadzają konwikcyę i tém narażają Potockich na mnogie koszta; żeby więc realnym i prawym wierzycielom Felixa Potockiego, można domierzyć satysfakcyą, żeby iednocześnie kosztem massy do której to się odnosi ukończyć we wszystkich szczegułach interes z JW. Niesiołowską, a nadewszystko aby otrzymać coś swobodnego wsukcessyi po JW. Izabelli Potockiej, lub ażeby ciż JWW. Potocy własnym funduszem nie deportowali ciężarów, dla tego imieniem aktorow swoich oświadczył Exdywizyą majątku po Felixie oycu i Izabelli córce Potockich w Państwie Rossyyskim pozostałego, to jest Hrabstwa Rosi, excypując z tey kolei połowę Klucza Zakątkowskiego w Obwodzie Białostockim, z racyi że podnieletność dwóch córek Jana Potockiego dział tego Klucza czynionym bydź niemoże.” Z tey konkluzyi któż się nieprzekona, że JWW. Potocy uproiektowali kosztem Generałowej Niesiołowskiej uspokoić swoich wierzycieli. Zapis Reformacyyno-Zastawny na Hrabstwo Roskie Generałowej Niesiołowskiej posługujący, i za nim ciągła tegoż Hrabstwa possessya pierwszym jest od wszelkich Felixa Potockiego zawinięć, sporządzony wedle nauki prawa art. 1 i 2 z Rozd. 5 przyznany przed Sądem Głównym, dla wiadomości interesowanych do akt Ziemskich przeniesiony, od nastania aż dotąd w nieprzerwaney, dekretami utwierdzoney zostający exekucyi, wedle brzmienia swojego i wedle myśli praw wyżej cytowanych oczekuje zaskutecznienia, to jest odkładu całej summy wnioskowey i reformacyney, a bez odkładu tey summy iak sami JWW. Potocy przyść do possessyi Hrabstwa Rosi nie mają prawa, tak i poświęcać tego majątku na exdywizyą dla późniejszych kredytorow nie mogą. Odkrywszy przeto prawu przeciwnę zamiary JWW. Potockich Generałowa Niesiołowska one manifestuje i oświadcza że exdywizyą Hrabstwa Roskiego nie pierwey nastąpić może, aż chyba po zaliczeniu iey wnioskowey z sowistością i za wyprawę w ogóle 950,000 złotych w sposobie zastawy prawnie obezpieczoney summy w gotówiznie, stosownie do prawa, oraz dokumentu reformacyyno zastawnego, że we właściwey iurydykcyi za pomówienie dokumentu reformacyyno zastawnego żądać będzie na zasadzie Kou. 1768 roku wolumentu 7 folio 707 ukarania. Jakowe oświadczenie iako plenipotent podpisuję. Dat. roku 1830 ianuaryi 4 dnia.

Ignacy Kalenkiewicz Kollegialny Sekretarz.

Wolno drukować 22 marca 1830. Michał Oczapowski Cenzor.

#### Uwiedomienie więgarskie.

3 Xiązka pod tytułem *Geometrya wykreslna etc. napisana dla użytku uczniow uniwersyteckich przez H. Rumbowicza w Wilnie 1829 roku* z przyczyny wielkiego nakładu a małej nader liczby prenumeratorow, częściami z druku w poszytach wychodzić będzie. Drugi z porządku już gotowy poszyt mogą odebrać prenumeratorowie, za wydaniem na to osobnego rewersu. Po wyysciu z druku trzeciego poszytu cena, dla prenumerujących następnie, podwyższy się do rubli sr. sześciu: a po ukończeniu dzieła, exemplarz cały przedawany będzie po rubli ośm.

Wolno drukować. 27 marca 1830. Michał Oczapowski Cenzor.



Wilno dnia 2 Kwietnia v.s. 1850 roku.

## Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

## P o d r a d.

2 Управляющій работами по VI. округу Корпуса Инженеровъ пушей Сообщенія Полковникъ Реезе симъ объявляетъ что ежели кто пожелаетъ взять на себя поставку рабочихъ людей и матеріаловъ на переспиройку шлюза N. VI и Xго съ береговымъ укрепленіемъ при шлюзе N. VI. по Огинскому каналу съ усилкомъ прошивъ цѣнь ославшихся послѣдними въ Городѣ Пинскѣ на шоргахъ, а именно, *работе:* плешниковъ 4,500 по 1 р. 25 к., конопшчиковъ 180 по 1 р. 25 к., дернокладчиковъ 23 по 1 р. 6 к. Кузнецовъ 254 по 1 р. 40 к., чернорабочихъ 13,038 по 74 к. — *Материалы* — *Брусевъ дубовыхъ* длин. 17 фушъ шолциною въ квадрати 16 дюймовъ 4 по 24 р. 50 к., длин. 17 фу. шол. 14 дю. 4 по 20 р. 40 к., длин. 13 фу. шол. въ 18 дю. 4 по 19 р. 50 к., длин. 13 фу. шол. въ 16 дю. 4 по 18 р., длин. 13 фу. шол. 14 дю. 4 по 16 р. 45 к., длиною 9 фу. ш. 18 дю. 4 по 19 р. 40 к., *брусевъ сосновыхъ* длин. 26 фу. шол. 14 дю. 8 по 6 р., длин. 21 фу. ш. 14 дю. 8 по 5 р. 45 к., длин. 21 фу. шол. 10 дю. 16 по 3 р. 45 к., длин. 14 фу. шол. 10 дю. 4 по 3 р. 24 коп., длин. 15 фу. шол. 14 дю. 8 по 3 р. 50 коп., длин. 9 фу. шол. 14 дю. 8 по 2 р. 45 коп., длин. 4½ саж. шир. 11 шол. 5 дю. 240 по 4 р. 50 коп. длин. 2 саж. шол. 6 шир. 10 дю. 76 по 1 р. 34 коп. — *Бревенъ сосновыхъ*, длин. 5 сажней шолциною 14 дюймовъ 24 по 6 р. 50 коп., длин. 4½ шол. 14 дю. 44 по 5 р. 70 коп., длин. 4½ шол. 12 дю. 192 по 5 р. 10 коп., длин. 4½ шол. 9 дю. 8 по 3 р. 45 коп., длин. 4 шол. 14 дю. 108 по 4 р. 75 коп., длин. 4 шол. 12 дю. 56 по 3 р. 80 коп., длин. 4 шол. 9 дю. 8 по 2 р. 80 коп., длин. 13½ шол. 14 дю. 96 по 3 р. 60 коп., длин. 3 шол. 14 дю. 54 по 3 р. 42 коп., длин. 3 шол. 12 дю. 194 по 3 р. 40 коп., длин. 3 шол. 10 дю. 80 по 2 р. 20 коп., длин. 3 шол. 9 дю. 56 по 1 р. 75 коп., длин. 2½ шол. 14 дю. 52 по 2 р. 45 коп., длин. 2½ шол. 12 дю. 252 по 1 р. 30 коп., длин. 2½ шол. 10 дю. 48 по 1 р. 19 коп., длин. 2 шол. 16 дю. 76 по 2 р. 80 коп., длин. 2 шол. 14 дю. 36 по 2 р. 30 коп., длин. 2 шол. 10 дю. 12 дю. 964 по 1 р. 30 коп., длин. 2 шол. 10 дю. 372 по 1 р. 15 коп., длин. 1½ шол. 14 дю. 164 по 1 р. 32 коп., длин. 1½ шол. 12 дю. 36 по 1 р. — *Досокъ* длин. 4½ саж. шир. 9 дю. шол. 2½ дю. 208 3 р. 50 коп., длин. 4 шойже шир. шол. 2½ дю. 26 по 3 руб., длин. 4 шир. 9 шол. 2 дю. 88 2 р. 60 коп., длин. 5 шир. 9 шол. 2½ дю. 80 по 2 р. 3 к. длин. 2½ шир. 9 шол. 2½ дю. 208 по 1 р. 80 коп. — *Брусковъ сосновыхъ*: длин. 3 шол. 5 дюйма 34 по 1 р. 15 коп., длин. 2 шол. 3 дю. 112 по 1 руб. 10 коп. — *Железа* чешверограннаго 164 пуда и 4 фунна по 10 р. 50 коп., за пудъ полоснаго 23 пуда и 26 фу. по 8 р. 65 коп. за пудъ — *Гвоздей* 7ми дюймовыхъ 4,896 по 6 р. за сошню 6ми дюймовыхъ 1,100 по 5 р. 10 коп. за сошню Уголья бочекъ 376 по 1 р. 65 коп., глины куб. саж. 181 по 34 р. 50 коп., моху куб. саж. 50 по 6 р., фашинъ длин. 10 фу. шол. 1 фашна копъ 35 по 16 20 коп., фашинныхъ кольевъ длин. 4 фу. шол. 2 дю. копъ 13 по 2 р. 60 коп., камня куб. саж. 12 по 75 руб., дубу мелкаго возовъ 21 по 60 коп., сада свиного фуншовъ 145 по 25 коп., смолы ведеръ 192 по 1 р. 60 коп., песку куб. саж. 24 по 25 рублей, досокъ длин. 5½ саж. шир. 9 шол. 2½ дюйма 48 по 1 руб. 78 коп. — Желатиціи имѣнныя явились въ Городѣ Слонимѣ съ законнымъ залогомъ въ Канцелярію Полковника Реезе или Градскую Полицію.

Полковникъ Реезе.

## Л и ц ы т а с ы а.

2 Вздѣл CESARSKIEGO Университету Виле́нскому подаде до publiczney wiadomości, że wypuszczać będzie przez licytację wé dwónastoletnią dzierżawę, dobra Bezdzień, położone w Gubernii Grodzien-

skiey powiecie Kobryńskim, składające się z folwarków: Bezdzień, Hołowczyc, Drobot i Czabajówki. Licytacja odbędzie się we trzech terminach; pierwszym 22, drugim 24 i trzecim 26 kwietnia bieżącego roku. Warunki do kontraktu, inwentarz, skazki i summaryusz intryty są do przeyrzenia w Kancellaryi Uniwersyteckiej. Życzący stanąć do licytacji obowiązani będą złożyć prawną ewikcyę, równą dwóletniemu dochodowi. Roku 1850 dnia 30 marca.

Sekr. F. Mierzejewski.

2 Sąd Ziemi Ptu Wileńskiego z powodu nieawienia się uprzednio ambientow do nabycia domow w mieście Wilnie pod N. 1352 i 1353 położenie mających, po Janie i Katarzynie Chodasewiczach na satysfakcyę ich wierzycieli przeznaczonych, postanowił nowe terminy licytacji na dzień 14, drugi 16 i trzeci ostateczny 19 miesiąca apryla terażniejszego roku. Zatem życzący wiecznością nabyć wspomniane domy z przynależnym do onych obszarem gruntow, raczą iawić się o godzinie 3ciey po południu na terminy wyżej przeznaczone do Izby Sądu Ziemi Wilieńskiego, gdzie inwentarze i warunki przedaży w każdym czasie żądającym będą okazywane. Dat. r. 1850 marca 28 dnia. Sędzia Ziemi. Wilen. Jan Pisanka.

## Publiczna przedaź.

2 Rada Opiekuńcza Moskiewska CESARSKIEGO Domu Wychowania ninieyszém powtórnie ogłasza, iż w niey będzie się przedawał z aukcyynego targu oddany na ewikcyę za uchybieniem terminu nieruchomy majątek Successorow zmarłego Kollegialnego Assesora Jana Grzegorza syna Bohdanowicza w Wielizkim powiecie Gubernii Witebskiej, części Pczelińskiej we wsiach: Kasilowie 51, Pczelinie 55, Masieiewie 40, Zadorożie 34, Zamoszyszcze 55, Części Agryzowskiej, we wsiach: Gryszewie 33, Trubnikowie 22, Andreiewskoy z 75—71 w ogóle 561 dusz, iakowy majątek przedaie się z narodzonemi po rewizyi, ze wszelką przynależną się do niego ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem tudzież z przelewem długu Rady kto zechce podług dawnieyszego świadectwa na prawidłach 1828 roku lutego 11 dnia w Moskiewskich gazetach pod N. 12 publikowanych; targi naznaczaia się: pierwszy 12, drugi 16 i trzeci 19 dnia iunii 1850 roku. Zaczem życzący kupić zechcą przyhyć do Rady Opiekuńczej na pomienione targi na 10 godzinę zrana, podpisować się zaś do targow codziennie wylaczywszy dni uroczyste. Marca 14 dnia 1850 roku.

Expedytor Strasznirow.

Expedytorski Pomocnik Pomerancew.

2 Mińska Izba Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey przedawać się będzie z aukcyynego publicznego targu oddany na ewikcyę za uchybieniem terminu murowany dwu piętrowy dom Starozakonnego Szmuyły Danowicza Prorokowa, oceniony w niepalnych materyałach 50500 r. assygnacyami położony w mieście Mińsku na Wysokim Rynku. Dla czego na-

znaczono terminy do targow a mianowicie: pierwszy 13go, drugi 16go i trzeci 20go dnia mca czerwca teraźniejszego 1830 roku. Życzący kupić dom ten mogą przybyć do Izby pomienionych dni na posiedzenie i przyrzec w niej przedawanego domu inwentarz. Marca 26 dnia 1830 roku.

Mińskiej Izby Członek i Kawaler Samuel Kostrowicki.

W obowiązku Sekretarza W. Karabanowicz.

2 Od Mińskiej Izby Powszechny Opieki niniejszym ogłasza się:

16d Iz w niej przeznaczają się na sprzedaż z aukcyjnego publicznego targu, oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu nieruchomości majątek obywateli Lipskich, położony w Iłuckim powiecie Mińskiej gubernii Serbiei-wicze zowiący się ze 169 włóściańskimi męzkiej płci duszami, na których liczy się długa do 8000 r. srebrem. Dlaczego naznaczone będą terminy do targow za cztery miesiące od późniejszego wydrukowania niniejszego ogłoszenia w gazetach.

2re Że w niej przeznaczają się na sprzedaż z aukcyjnego publicznego targu oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu murowany dwupiętrowy dom obywatela Dawida Rauszniga, położony w mieście Mińsku, na którym liczy się długa tej Izby 1000 r. srebrem i 2000 r. assygnacyami. Dla czego naznaczone będą terminy do targow za cztery miesiące od późniejszego wydrukowania niniejszego ogłoszenia w gazetach. Marca 26 dnia 1830 roku.

Mińskiej Izby Powszech. Op. dożywotni Członek Samuel Kostrowicki.

W obowiązku Sekretarza W. Karabanowicz.

### *A r e n d a.*

2 Od Wileńskiej Izby Skarbowey ogłasza się, iż skarbowe majątki: Starostwo Bobty dzierżawa Wilczatowo w Kowieńskim, a dzierżawa Pożońskie w Upitskim powiecie położone, przeznaczają się do oddania w arendowną dzierżawę z publicznych targow w tej izbie 11go, 12go i 14go dnia następującego miesiąca kwietnia teraźniejszego 1830 roku odbyć się mających, iakoto: Bobty od 12go tegoż apryla do 1840, Wilczatow do 1841 roku a Pożońskie na 50 lat na kondycjach, o których na początku targow objawiono będzie. Dla tego życzący targować się o te majątki, zechcą przybyć w naznaczone terminy do tej Izby sami, lub wysłać plenipotentow z pewnymi ewikcyami odpowiednemi dwuletniej intracie wyliczonej z tych majątkow, o które targować się będą. Marca 29 dnia 1840 roku.

Sowietnik Kołkowski.

Gubernialny Sekretarz Szymanowski.

### *D o D z i e r ż a w y.*

2 Opieka Szlachecka Powiatu Oszmiańskiego ogłasza, że stosownie do swej rezolucyi w wypełnienie Ukazu Sądu Głównego Wileńskiego drugiego Departamentu nastaley, w zamiarze spiesniejszego uspokojenia zaległości skarbowych, na majątku Holszanach Obywatela Żaby policzających się, wypuszczać będzie w dniach 17, 19 i 23 kwietnia b. r. też majątkość z publiczney licytacyi w iednoroczną

arędę. Życzący zaś wzięcia tej arendy, zechcą się z prawnymi ewikcyami na oznaczone terminy w Szlacheckiej Powiatu Oszmiańskiej Opiece iawić.

Zastępca Marszałka Chorąży Jan Szczepanowicz.

Sędzia Ziemi Pttu Oszmiań. Józef Bukaty.

Ignacy Zakrzewski Pisarz Ziemi Pttu Oszmiań.

Sekretarz Antoni Wołczaski.

2 Roku 1830 marca 28 dnia Rada miejska Wileńska ogłasza, iż z przyczyny nieiawienia się ambientow na uprzednie terminy, naznaczone dopiero zostały powtórne terminy, iakoto: 9, 10, 11. na licytacyę i 14 następującego miesiąca apryla na przetarg w celu oddania w trzyletnią arędowną dzierżawę domu Reyzera w Wilnie pod N. 262 sytuowanego, w iakowych terminach raczą iawić się do Izby Rady teżże życzący arendować ten dom.

Onufry Nowacki Prezydent R. M. W.  
Pismowodec Marcin Pozlewicz.

### *Doniesienie Teatralne.*

2 Od kilku miesięcy będąca w nauce wielka historyczna Opera SROKA ZŁODZIEY na Benefis J. Pani Skibińskiej z szczególniejszym przygotowaniem i wystawą oraz z dobranymi Chórami i powiększoną Orkiestrą w krótkim czasie daną będzie. Znawcy i lubownicy muzyki niezapreczenie uznają tę piękną Operę za arcydzieło sławnego Rossiniego. Wilno dnia 27 marca 1830 roku.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

### *Sądy Exdywizorskie.*

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem Remissyynym Sądu Głównego Grodzieńskiego 2go Departamentu w dniu 19 iulii 1828 roku ferowanym dla podziału między JOO. Michała Półkownika, Mikołaja Porucznika Woysk Polskich i Franciszka braci Xiążąt Radziwiłłow, sukcesorow zeszlých Mikołaja i Franciszki z Grawow Butlerów rodzicow i Karola brata Xiążąt Radziwiłłow, dóbr Jaworu, Żyrmun, Bielska i Deynowa, oraz dla usatysfakcyonowania długow antecessorskich, przez samychże rozprawiających się Xiążąt i przez ich brata zeszlęgo Karola na pomienione dobra zaciągnionych przeznaczony, uwiadamia iż po kilku ziazdach miał zamiar w teraźniejszym zebraniu się przystąpić do ukończenia ostatecznie działowey i rozbiorowey sprawy; lecz dla ważnych przyczyn w dekrecie dnia dzisiejszego ogłoszonym wyrażonych ieszcze ieden odkład do dnia 22 iulii teraźniejszego 1830 roku nastąpić musiał; iż Sąd Exdywizorski w oznaczonym terminie postanowił przybyć do majątku Żyrmun w powiecie Lidzkim położonego i do dnia 5 augusta służyć głosow i przyjmować wniesienia od stron względnie massy rozbiorowey interessowanych czynić się mogące, a w dniu oznaczonym wiaść nieodmiennie sprawę w namowę czyli zamknąć Izbę Sądową, iż w razie nie złożenia do kancelaryi tego Sądu przed zamknięciem Izby, papierow oduoszczających się do kategoriyow iakie na dotychczasowych ziazdach przez kredytorów i ich plenipotentow wnaszane były, pomienione

kategorye z jednostronnych dowodów od massy kredalney zaprodukowanych opiniowane będą, iż należności i pretensye nieprzychodzących przed nplynieniem powyższego terminu kredytorów, ammissyi czyli wiecznemu upadkowi stosownie do Remissyi Sądu Gł. ulegną, iż niezważając na czyiekolwiek opoznienie lub niestanność całkowite dzieło rozbirowe massy XXat Radziwiłłow skonkludowaném zostanie, iż na cel opłaty długu bankowego, zaległych podatków i procentów duchowienstwu zadeterminowano wypuszczenie w arędę iednoroczną przez publiczną licytacją więcey dającym od dnia 11 apryla bieżącego 1830 roku dóbr Zyrmuńskich w Lidzkim i Jaworskich w powiecie Słonimskim położonych, w ogule, lub folwarkami; iż do odbycia licytacji czyli aktu zadzierżawienia dnia 11 apryla tegoż roku w mieście Lidzie w kancelaryi Sądu Ziemskiego powiatowego przeznaczeni są urzędnicy tego Sądu Butkiewicz i Adamowicz, z których pierwszy na dobra Jaworskie, a drugi na dobra Zyrmuńskie wydać kontrakt maia władzę, iż nakoniec o intratach pomienionych dóbr i o warunkach na iakich zarządowanie majątków nastąpi, każdy z kontrahentów do wzięcia dzierżawy, zainformować się u wyrażonych urzędników blisko miasta powiatowego Lidy zamieszkałych może. Dzieło się w Zyrmunach dnia 24 marca 1830 roku.

Dominik Butkiewicz b. chorąży Ptu Lidz. i Exdywizor.

Edward Adamowicz Prezydent Ziemi Lidz. Exdywizor.

Antoni Andrzejkiewicz Exdywizor.

Regent Wincenty Janowski Radca Honorowy.

2 Sąd Exdywizorski za Remissją Ziemi Ptu Upit. dla domierzenia satysfakcyi kredytorom W. Józefa Wolka Sędziego b. Ziemi tegoż powiatu, do majątku Giniatyn w Powiecie tymże leżących przybyły, komportacją dokumentów przez strony dnia 1 maja tego roku w Kancelaryi Ziemi. Upits. spełnić się mającą przeznaczył; wstępna czynność załatwiwszy, rozprawę ostateczną w mieście Poniewieżu odbywać się mającą do dnia trzeciego czerwca terażn. 1830 roku, pod zastrzeżeniem ammissyi na nie obawione stosunki, odłożył; o czém wiadomość w Gazecie Kuryera Litt. zamieścić postanowił. W Giniatyniach r. 1830 marca 19 dnia.

Antoni Jankiewicz Prezydent Ziemi. Upit.

Apolinary Rączkowski Sędzia Ziemi. Upit.

Adam Jasieński Sędzia Ziemi. Upitski.

### P o z e w.

2 NIKOŁAY Pierwszy z Bożej Łaski IMPERATOR i Samowładca Wszech Rossyy etc. etc.

Wam JW. Alexandrowi Ilińskiemu B. B. P. O. Ignacemu Turzańskiemu, sumę n. W. Michała Lubkowskiego u siebie mającym, pracowitey Annie Jakubowey M. O. oraz W. Michałowi Ochycińskiemu A. Z. O. exekutorem testamentu nieprawnego mianującemu się, nakoniec Felixowi Lubkowskiemu bratu powodów od lat kilkunastu do powodów nie zgłaszającemu się, pozwanym z osób dóbr i summ ogólnie wszystkich, stawić się przed Sądem Ziemi. Powiatu Ostrogskiego, za przypadnieniem sprawy niniejszey na kadencyi Sto Trzech Król-

skiej przykazujemy, a to na prawne wezwanie WW. Wiktoryi Lubkowskiej Panny, i Joanny z Lubkowskich Szablowskiej wdowy siostr, oraz Alexandra Lubkowskiego brata, powodów, którzy do prawa sprawiedliwości, oraz do praw krajowych, i innych dowodów czasu sprawy złożyć się mianych schyliwszy się WW. pozywają, a naprzód W. T. W. Ochyciński exekutorem testamentu nieprawnego iakby przez n. W. Michała Lubkowskiego brata powodów zostawionego, Aktem właściwego Powiatu dotąd w roku ieszcze 1823 niezaiawionego, bydz się mianujący, do osobistego w Sądzie stawienia się i złożenia choćby pod ścisłością przysięgi, owego to pisma testamentem nazwanego w oryginalu, z którego gdy to nayprzód odkryto zostanie: że niegdy W. Michał Lubkowski kończąc życie z udaru apoplexyynego, nie był zdolny nawet przed wszystkim spowiedzi tey to pierwszej powinności każdego Chrześcianina odbydz; mógłże tenże sfały bydz natenczas tyle przytomny ażeby pamiętał o dyspozycyi majątku swiego, będąc pewnym, że nie mając żony i dzieci, naybliżsi z porządku krewni brat i siostry takową obiać powinni; ale tu gdzie pozuiemy na conto iego już śmiertelnego pismo iakoweściś zostało przeciwko prawu utworzone, gdzie ani styl iego, ani ręka w piśmie użyta, ani też przed aktami, lub przynajmniej iednym urzędnikiem, a nawet i nie przy obecnych świadkach zdziałane, aktem właściwego powiatu w czasie na to zamierzonym nie zaiawione, a pomimo tego ieszcze z rozporządzenia samego nawet widać, że obcy człowiek iakis woła onego rozrządzał, kiedy tak z obrazą uczuć rodzinnych (które iaśli kiedy, to iedynie przed zgonem) w całej okazałości, każdy schodzący z tego świata odkrywa, nieznaiony nawet interessow familiynych, z obrazą prawa toż pismo pisząc, mająteczek ten do całej familii należny, a przez tegoż niegdy brata powodów wywindykowany, iak to z listow zeszedłego z tego świata Michała Lubkowskiego okazuje się; z onego część sumki to iest: zlot. 700, dla sławetney Anny Jakubowey w usługach będącey, która za życia go niszcząc, a zaś kapitalik powyższy zł. 3000, u powyższych osób znaydujący się dla dzieci iakichś zapisal, o reszcie zaś remanentach pozostałych nic nierzekł. Takie tedy pismo testamentem nazwane, w czasie silney słabości iego bez urzędu i świadków przez obcą osobę iakąś napisane, bo zupełnie wbrew uczuć właściwych i z obrazą praw sporządzone, iak to obszernie wniesieniem obięto zostanie, ze szczerem skassowawszy, całego spadku po onymże W. Michale Lubkowskim pozostałego, powodów iako naybliższych krewnych i prawych następców za właścicieli przyznać, i dla tego summy powyżey wytknięte wraz z procentami za ległemi powodom zapłacić polecić, winnych ukarać, za sprzeczynienie powodowi tyle ubytkow, one wraz z poszlinami i za papier zasądzić. Pisan w Ostrogu dnia 2 stycznia 1830 r.

Dozwala się drukować, Wilno 1830 d. 29 marca. Cenz. L. Borowski.

### O s w i a d c z e n i e.

2 Excerpt z Protokółu Ziemskiego Powiatu Słenskiego oświadczenia, roku 1830 męca

marca 19 dnia stronie potrzebującej pod pieczęcią urzędową wydany.

Oświadczenie imieniem mojej matki Petronelli z Szantyrow Jacyniny Szambellanowej b. Dworu Polskiego i iey syna niżej podpisanego umieszczam w Aktach; śmierć oycy moiego zostawiając los nasz w najniebezpieczniejszym położeniu, dać uczuć tém więcey nasze nieszczęście, że interessa pozostałe przechodzą możność uczynienia wierzycielom przynależney satysfakcyi; wiadomo powszechności, iż za dług skarbowy majątek Alexandrow z 286 duszami z publicznego targu wyprzedany, a wieś Tomaszonki ze swoją ludnością jest jedynym funduszem, na iakowym wszyscy wierzyciele opierać swą należność powinni, lecz i ten mimo process w Sądzie Ziem. Pttu Sińskiego rozwinięty z JW. Podpółkownikiem Józefem Zbrożkiem, przez W. Nowosielskiego został zatradowany; niewiadomi ani osób wierzycieli, ani massy długow dokładnie, dzisiay cząstkowie informując się dostrzegamy, iż liczba onych przewyższyłaby wartość całego już wyprzedanego majątku; gdyby więc i nienarażać na próżne wydatki wierzycieli, i samym sobie zanoszącym takowe oświadczenie zapewnić spokojność, nieodstępną nayszkrupulatniejszego sumnienia; oświadczamy się iż cały fundusz, iaki tylko równo ze śmiercią s. p. Jozefata Jacyny oycy oświadczającego się pozostał, na satysfakcyą wierzycieli ofiarujemy, a ponieważ dla choroby obłożney nigdzie wydalić się dotąd nie mogłem, przeto dzisiay zostawiam prośbę w Sądzie Ziem. Powiatu Sińskiego, prosząc o wykomenderowanie z kola swojego urzędnika, dla zrobienia przynależytego pozostałości opisania; iakowe w publicznych Aktach umieszczone, iasnie każdego poinformuje, że matka z synem iedynie tylko cierpień i też zostali successorami; tysiąc ośmset trzydziestego roku marca trzeciego dnia; u takowego oświadczenia podanego na herbowym papierze, podpis zanoszący one osoby, następnym: Ignacy Jacyna.

Zgodziłem z Księgami Switkowski Tomasz Ziem. Pttu Siengo Regent.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 29 marca Cenz. L. Borowski.

### *Rozrachunek z Bankiem.*

#### *Oświadczenie.*

2 Oświadczenie imieniem WJ Xiędza Karola Ussakowskiego Proboszcza Mińskiego przeciwko WJP. Kalixtowi Karpowiczowi Regentowi i Adwokatowi subseleów Ptu Nowogrodzkiego oraz przeciwko JP. Marcinowi Rodziewiczowi w następnym wyrazach. Niżej na podpisie własnoręcznie wyrażony zażalam się przed Sądem i publicznością, iż w roku 1827 mca decembra 6 dnia WJP. Kalixt Karpowicz Regent Graniczny Powiatu Nowogrodzkiego zobowiązany będąc przezemnie do pilnowania i prowadzenia sprawy z WJP. Janem Raieckim byłym Sędzią Granicznym Nowogrodzkim na exdywizyi jego majątku Rudniki zwanego w Sądzie Głównym drugiego Departamentu w Grodnie odbywać się mającey, zapotrzebował tenże WJP. Kalixt Karpowicz plenipotencyi. W tę porę gdy miałem trzy rublowego papieru, a nadywał się u mnie od kilku lat papier waloru czterdzieścia rubli wynoszący, przez P. Marcina Rodziewicza w myl-

nych widokach mimo chęci i zezwolenie moje zostawiony w Plebanii, podpis mój na tymże papierze powierzyłem do napisania plenipotencyi; kiedy w późniejszej porze, nabyłem słowny na plenipotencyą papier, wydany na czterdziesto rublowym blankiet czyli podpis mój, nieodwłócznie uzyskać postanowiłem; kilkokrotnie samego W. Kalixta Karpowicza obowiązywałem, aby mi był papier czterdziesto rublowy z podpisem moim zwrócony. Po upłynieniu blisko dwóch lat, miasto wrócenia mnie papieru czterdziesto rublowego z podpisem moim, oddał mi bez podpisu, tegoż waloru arkusz, exkuzując się, iakoby z moim podpisem papier czterdziesto rublowy zaginął, i w tym celu oświadczenie w roku 1829 7 bra 4 dnia w Ziemstwie Powiatu Nowogrodzkiego do akt podał, wyrażając te słowa, „że WJX. Karol Ussakowski żądanych donacyow nie czynił, najmniejszego długu nikogo nie zaciągał, i nie nikomu winien nie jest w imieniu tegoż iako plenipotent zapewniam, i razem że żaden tranzakt prócz testamentu przez tegoż WJX. Ussakowskiego nigdy nikomu wydanym nie był i nie jest.” Chociaż W. Kalixt Karpowicz przez swój manifest zaręcza, iednak w czym ręku wymieniony blankiet nadywie się, ten może i testament przez udanie podpisu ręki moiej zformować i na wymienionym blankiecie uczyniwszy zapis testamentem utwierdzić. Takowy zapis albo dokument na blankiecie czterdziesto rublowym i przy nim mogący się zformować testament, jeżeliby się kiedykolwiek okazał, za nieważny przed sądem i całą prześwietną publicznością ogłaszam, a na W. Kalixta Karpowicza o zatracenie blankietu, i JP. Marcina Rodziewicza, który w kuylny imaginacyi mimo wiedzy moiej zostawił w plebanii Mirskiej od ceny czterdzieścia rubli assygnacyjnych arkusz papieru manifestuję się. Takowy manifest ręką mą własną podpisuję. Roku 1830 februaryi 2 dnia.

Xiędz Karol Ussakowski Pleban Mirski.  
(M. P.)

Roku 1830 miesiąca lutego 6 dnia. Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskiem i Powiatu Nowogrodzkiego stawiając osobiscie W. Józef Parfianowicz Sędzia Graniczny Oszmianski, niniejsze oświadczenie skutkiem podanej prośby do akt podał.

Swiadcę Regent J. Płoński.

Wolno drukować, 24 marca 1830. Michał Oczapowski Cenzor.

### *Reparacya.*

3 Od Mińskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż w mieście Bobruysku zamierzono wyreparować miejski ostrog, za sumęę podług śmiety wyliczoną 695 rub. 50 kop. assygnacyami. Zaczem życzący podjąć się takowej reparacyi, zechcą przybyć na targi z prawnymi ewicyami do Mińskiej Izby Skarbowey na terminy: pierwszy 22, drugi 23, trzeci 24 i dla przetargu 25 dnia miesiąca apryla terażniejszego 1830 roku, gdzie za przybyciem objawione będą życzącym: kondycye, śmieta i plan. Marca 21 dnia 1830 roku.

Mińskiego Rządu Gubernialnego Sekretarz i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Stołanaczalnik Siemienow.

Wilno dnia 2 Kwietnia o. s. 1830 roku.

### Licytacja.

1 W Sądzie Ziemskim Ptu Wileńskiego na rzecz usatysfakcyonowania kredytorow zmarłego Abrahama Leybowicza Szluzberga będzie się wyprzedawać z publiczney licytacji dom murowany w mieście Wilnie przy placu zamkowym obok góry zamkowej pod N. 583 położony. Zyczący nabyć wiecznością pomieniony dóm zechcą iawić się do Sądu niniejszego w dniach 20 i 23 mca apryla, a dla przetargu w dniu 1 maja terażniejszego 1830 roku. Działo się 1830 r. marca 31 dnia.

Sędzia Ziem. Wilen. Jan Pisanka.  
Regent M. Talat.

### Przedaż majątków.

1 Trzy majątki w powiecie Upitokim położone Taluny, Sawiaoiszki i Winupie, mające dymow gruntowych z placownikami 220 i podobnie trzy w powiecie Wiłkomierskim Osokno, Sołohubiszki i Koninuchy mające dymow 188 w najlepszych pozycjach, dobrze zabudowane i urządzone ze wszystkimi potrzebnymi w gospodarstwie wygodami. Chociaż oświadczone zostały na exdywizyą, iednak przy układzie ogólnym z kredytorami i dalszymi pretensorami, przyjmując opłatę summ Skarbowych i Duchownych, takowe majątki mogą być wyprzedane, chociażby poudzielnie w ciągu zbliżających się kontraktow Sto-Jerskich. Ktoby więc życzył traktować o to nabycie, obszerney poinformowanym zostanie u mieszkającego w mieście Wilnie na ulicy Zamkowej w domu funduszu Korsakowskiego W. Naruszewicza Adwokata Sądu Gł. Wileń.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 dnia 1 kwietnia Cenzor L. Borowski.

### Wezwanie Kredytorów.

1 Po zejściu z tego świata ś. p. Ferdynanda Hrabi Platera, gdy exekutorowie testa-

mentu przymuszeni zostali łącznie z sukcesorką JW. Jadwigą Hrabinią Platerową oświadczyć exdywizyą na cały fundusz pozostały po tymże ś. p. Ferdynandzie Hrabi Platerze i w skutek tego wynieśli pozwy przed Sąd Gł. Wileński dla uzyskania remissy, a wciągu tym dążąc dla dobra wszelkiego tytułu pretensorów, przedsięwzięli układy o wybycie całego funduszu na wieczność, aby zamiast usatysfakcyonowania przez exdywizyą, gotówką ze wszystkimi się rozliczyli, lecz że takowy układ niepierwiewy do skutku może być doprowadzony, aż nim kaźden z pretensorów ustąpi iakąś ilość, któraby przez ogół zniżyła summę pretensyyną do realney wartości majątkow, i dla tego niniejszym zaprasza się wszystkich kredytorów zeszłego ś. p. Ferdynanda Hrabi Platera i wszelkiego tytułu pretensorów na zbliżające się kontrakt Sto-Jerskie do miasta Wilna poczynając od dnia 20 do 26 apryla, gdzie o tym interesie mówić można z W. Naruszewiczem Adw. Sądu Gł. mieszkającym na ulicy Zamkowej w domu funduszu Korsakowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 dnia 1 kwietnia. Cenzor L. Borowski.

### Do Dzierżawy.

1 W Gubernii Wileńskiej w powiecie Rosieńskim iest do wzięcia w 12sto-letnią arędę folwark Kołotow o mil dziewięć od Rosień, o 3 od Kowna, po nad rzeką Niemnem położony, ze wszelkimi wygodami, 16 mieszkańcow ciągłych zawierający, i po 30 przeszło beczek wysiewu w kaźdey zmianie; ktoby życzył wejść w umowę, raczy uczynić odezwę do W. Chorążego Krukowskiego w tymże folwarku mieszkającego, lub do W. Krukowskiej, zamieszkałej w mieście Wilnie w domu Ciechanowieckiej przy ulicy Wileńskiej.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

## Ogłoszenie p d r a z 2 g i i 3 c i.

### Zgubiona pieczętka z topazem.

3 Idący ulicą Trocką na Pohulankę, zgubił w przeszłą niedzielę pieczętkę z topazem, dymowey farby, kształtu czworograniastego, i z wyrzniętym herbem, oprawną w złoto: ktoby takową pieczętkę znalazł, uprasza się złożyć ją w Expedycyi xiąg szkolnych u JP. Moritza: a ieśliby żądał, odbierze nagrodę wartości złota, w które sam topaz oprawiony.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

### Sądy Exdywizorskie.

3 Sąd Taxatorsko - Exdywizorski na rozdział funduszow zeszłego Ignacego Wendorfa Generała Woysk Polskich między onego kredytorow i pretensorow dwóma dekrétami remissyynemi Ziemstwa Słuckiego, i rezolucyą Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Mińskiej przeznaczony, w roku przeszłym 1829 miesiąca decembra 9 dnia, do majątności Hrycewicze zowiącey się w Gubernii Mińskiej w Powiecie Słuckim położoney przybywazy, ad-

ministracyą nad majątkiem pod taxę idącym ogłosił, wymiar ziemi i inwentaryą Komornikowi przez się obranemu dopełnić polecił, poczem komportacyą wzajemną ku złożeniu w Kancellaryi Ziemskiej Słuckiej na dniu 9 inii 1830 roku z persystencyą czteroniedzielną przy wolney stronni komunikacyi zadecydowawszy, na zjazd powtórny swojego Sądu, dzień 4 septembra 1830 roku przeznaczył; na iakowy termin ażeby wszyscy kredytorowie, i pretensorowie zeszłego Generała Wendorfa z dowodami swoich pretensyow sami przez się lub umocowanych, iawili się sub amissione rei ostrzeza.

Michał Niepokoyczycki Podśędek.  
Sędzia Maciej Cepryński Ciekawy.  
Benedykt Bołtuć Pisarz Z. P. T.

Pozwolono drukować, Wilno dnia 24 marca 1830 roku, Cenzor Jan Bärkmaun.

### Dostawa zbiegów.

3 Niżej podpisany, nabywszy wspólnie ze

swą żoną, majątność Peteszę w Wileńskim Powiecie parafii Rudomińskiej położoną, i mając prawem przedawnioną zostawioną wolność poszukiwania zbiegów z pod tej majątności, za uprzednich onych dziedziców rozaszłych, których jest liczba znaczna, a mianowicie: ze wsi Czekanów, Karol Bałtromieja syn Azarowicz, w zbiegach od r. 1814 mający lat 39; ze wsi Niedzwiedziów, Jerzy Michała syn Lutkiewicz lat 55 w zbiegach od 1823 r., ze wsi Kotek, Stanisław Pawła syn Paszkiewicz, lat 47 z żoną Urszula lat 34 w zbiegach od 1817 r.; ze wsi Zarzecha Wawrzyniec Dominika syn Sadowski, lat 34, w zbiegach od 1812 r., Benedykt Symona syn Łukienowicz razem z bratem Andrzejem zbiegli w 1803 r., Felicyan Piotra syn Czekan, w zbiegach od 1803 r.; ze wsi Podgórnicy Antoni Marcina syn Wiszniowiecki zbiegł w 1803 r.; ze wsi Piktokańców Jakób Krzysztofa syn Bortkiewicz, w zbiegach od 1812 r.; ze wsi Kowalów Maciej Józefa syn Beynarowicz, w zbiegach od 1811 r.; z Zaścianku Prudyszcz, Józef Andrzeja syn Godlewski, lat 37 w zbiegach od 1819, Stanisław Józefa syn Kozłowski lat 26 zbiegł w 1815; z zaścianku Wołczan Krzysztof Ludwika syn Iwaszkiewicz lat 50, żona Krzysztofa Maryanna, synowie jego

Symon 26, Michał 23 lat, zbiegli w 1815 r., Uprasza tedy podpisany tych wszystkich, którzy mogą utrzymywać lub utrzymywali wymienionych zbiegów, iżby onych do dnia 23 apryla idącego 1830 r. dzisiejszym właścicielom Peteszy dostawili, lub o miejscu ich przebywania zawiadomili, w ręczając razem że ceniąc własną i obcą spokojność, na utrzymujących a do zakreślonego terminu dostawiających zbiegów, zrzekają się ustawami na rzecz dziedziców wskazanych sztrafów i o wszystko w sposób najdogodniejszy, rzecz ukończą w domu. W imieniu własnym i żony moiej podpisuję. Rada Stanu, Dziekan i Professor Cesarzowski Wileń. Uniwersytetu Alojzy Kappelli.

Wolno drukować, 24 marca 1830 Michał Oczapowski Cenzor.

*P r e n u m e r a t a*

Od dnia 1go następującego Kwietnia odnawia się prenumerata kwartalowa na Gazetę Kuryera Litewskiego. Cena zwyczajna rubli 2 kop. 25.

Kurs Wileński na assygnaty od dnia 1 mego kwietnia za rub. sr. 3 kop. 68, za dukat nowy rub. 10 kop. 85, za stary rub. 10 kop. 70, za imperyal rub. 36 kop. 80.

*Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o tary, po jakiej należy przedawać w Wilnie niżej wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.*

*Wyjaśnienie za jaką cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu przedawaty się wszelkie produkty i wiktuały hurtem.*

	w Nie-dziele		Wto-rek		Pią-tek	
	ruble.	kop.	ruble.	kop.	ruble.	kop.
<i>Beczka rossyjska mająca w sobie garcy rossyjskich 144.</i>						
Żyta ozimego	5	50	5	50	—	—
Pszenicy	11	50	—	—	—	—
Jęczmienia	4	—	4	—	—	—
Owsa	3	—	3	—	—	—
Gryki	3	50	3	50	—	—
Grochu	5	—	—	—	—	—
Bobu	8	—	—	—	—	—
Siemienia	5	50	5	50	—	—
Krup	10	80	10	80	10	80
<i>Pud Rossyjski mający funtow Ross. 40.</i>						
Łoju wołowego i baraniego	2	20	2	50	2	50
Miodu przasnego tłuczonego z woskiem	2	40	2	50	2	50
Wosku topionego niebielonego	14	—	14	—	14	—
Swiec	18	—	18	—	18	—
Włókna towarne	1	50	1	50	1	50
Siana	—	12	—	12	—	12
Słomy	—	7	—	7	—	7
Faska 6 garcowa masła dobrego	4	50	4	50	4	50
Soli kuchennej beczka garcy ross. 48	8	—	8	—	8	—
<i>Beczka gar. ross. 40 w sobie zawierająca:</i>						
Piwa pospolitego	3	30	3	30	3	30
Ptastwa domowego po parze	1	50	1	50	1	50
Ptastwa dzikiego po parze	—	—	—	—	—	—

*Tawa wedle jakiej należy przedawać w rozdrob rozmałą żywność w Wilnie od d. 30 mca marca 1830 roku po dzień 6ty kwietnia.*

	Waga		Miarę Garniec.	na sre-bro.
	Funt.	Łoty		
<i>Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.</i>				
Żytniego	6	21	Razowego { zwyčajnego	15
			Pytlowego {	10
Pszennego	2	7	Bulka . . .	5
			Bulka . . .	4
Mąki pszenney	1	14	Bulka . . .	5
			Bulka . . .	3
Mięsa świeżego wołowego z dokładką do funta iednego mięksizu, iedney ćwierci funta rury nayprzedniejszego	1	—	Bulka . . .	1 1/2
			Cienkiy . . .	2
Orz wołowy świeży ieden naywiększy	1	—	Sredniy . . .	1 1/2
			Głowa, nogi, pluca, flaki . . .	—
Masła świeżego	1	—	Śloniny {	9
			Świeżey . . .	10
Soli kuchenney	1	—	Wędzoney . . .	10
			Świeżego . . .	10
Swiec	1	—	Sadła {	10
			Wędzonego . . .	10
Ryby żywey	1	—	Podbrzusia, schaby i szyrki	7 1/2
			Głowizna i nogi ogółem	45
Piwa pospolitego	1	—	Wątroby, serce i kiszki ogółem	30
			Dubeltowego	—
Wódki Kraiowey żytniey czystey pro-by	1	—	Świeżey . . .	12 1/2
			Średniy . . .	2 1/2
Ryby żywey	1	—	Szczupaka, okunia, wę-gorza sztuk . . .	46
			Średniy . . .	38
Prawo	1	—	Białych . . .	9
			Zółtych . . .	10
Krup	1	—	Przywoż. . .	10
			Mieyscowych . . .	7
Piwa pospolitego	1	—	Dartych . . .	10
			Tłuczonych . . .	10
Wódki Kraiowey żytniey czystey pro-by	1	—	Buynych . . .	7
			Drobnych . . .	10
Ryby żywey	1	—	Lekkiego	10
			Dubeltowego	—
Ryby nie-żywey	1	—	Szczupaka, okunia, wę-gorza sztuk . . .	55
			Średniy . . .	7
Ryby nie-żywey	1	—	Średniy . . .	6
			Maly . . .	4
Ryby nie-żywey	1	—	Lina, leszcza i innych sztuk . . .	4
			Średniy . . .	—
Ryby nie-żywey	1	—	Średniy . . .	1 50
			Maly . . .	60
Ryby nie-żywey	1	—	Średniy . . .	20
			Maly . . .	2